Nr. 274. Sobota, 29 Listopada 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K	ćwierćrocznie	8 K — h.	rocznie	24 K	ćwierćrocznie	8 K
półrocznie	16 K	miesięcznie	2 K 70 h.	półrocznie	12 K	miesięcznie	2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 listopada b. r. nadać najmiłościwiej krajowemu inspektorowi szkolnemu we Lwowie, radcy Dworu dr. Janowi Frankemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, gwiazdę do krzyża komandorskiego orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 listopada b. r. zezwolić najmiłościwiej na przeniesienie starszego radcy leśnictwa, Fryderyka Pautscha, na jego prośbę, w stały stan spoczynku, a zarazem zezwolić, by mu przy tej sposobności wyrażone zostało Najwyższe uznanie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 listopada.

Delegacya austryacka.

Z komisyi wojskowej.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi wojskowej P. Kierownik Ministerstwa skarbu, szef sekcyi bar. Engel, oświadczył, że wydane w r. 1912 i 1913 sumy pokryto na razie z zapasów kasowych i z bieżących dochodów, stałe zaś pokrycie tych wydatków nastąpi za pomocą operacyj kredytowych i o upoważnienie do nich prosi właśnie Rząd w prowizoryum budżetowem. Po dalszych wyjaśnieniach P. Engla przemawiali del.: Nemetz, Mastalka, Leuthner i Grabmayr, który ostrzegał przed zadłużaniem się, krytykował sposób budżetowania Ministerstwa wojny.

Sprawozdawca del. Rosner wystosował do P. Ministra wojny różne pytania w przedmiocie reform Zarządu wojskowego, samobójstw żołnierzy i t. d. Zapytywał, w jakiem stadyum jest sprawa zniesienia zakazu budowania w rejonach fortecznych; omawiał ograniczenia emigracyi przez wojskowość, domagał się polepszenia pomieszczenia wojska i zakładania wielkich placów na ćwiczenia wojskowe i ćwiczenia młodzieży.

Z kolei przemawiał ponownie szef sekcyi bar. Engel, odpowiadając na szereg wystosowanych do niego zapytań w sprawie pokrycia wydatków wojskowych. Mowca oświadczył, że ze względu na konieczność i pilność sprawy Rząd musiał z zapasów kasowych i dochodów bieżących pokryć niecierpiące zwłoki wydatki na wojsko, z tem zastrzeżeniem, że zażąda później aprobaty parlamentu. Musiał to uczynić, gdyż z wydatkami na mobilizacyę, mającymi na celu ochronę mieszkańców, na zarządzenia fortyfikacyjne i t. p. nie można było zwlekać. Mowca wyraził nadzieję, że wynik finansowy roku bieżącego będzie korzystny, i zapewnił, że stan zapasów kasowych nie jest tak nadzwyczajny, aby mógł zachęcać do czynienia wydatków nieuzasadnionych.

Na posiedzeniu popołudniowem del. Mastalka polemizował z wywodami del. dr. Grabmayra odnoszącymi się do agitacyi panslawistycznej. Następnie mówił o „Canadian Pacific“ podnosząc, że nie to Towarzystwo angielskie, lecz niemieckie Towarzystwa okrętowe wywiozły do Ameryki najwięcej popisowych. Mówił też o kolejach bośniackich.

Del. Biały wywodził, że Polacy zawsze uznawali konieczność wydatków na armię i zawsze postępowali odpowiednio do tej zasady. Jeżeli komuś zależy na zapobieżeniu wojnie, to przedewszystkiem ludności wiejskiej, która uprawiać może rolę tylko w czasie pokoju. Zbrojenia i ciężary wojskowe nie powinny jednak przekraczać pewnej granicy. Delegat omawiał gospodarcze stosunki w Galicyi, które zmuszają ludność do emigracyi. Zdaniem jego nie niechęć do służby wojskowej, lecz chęć zarobkowania zmusza ludność do emigracyi. Mowca sądzi, że Państwo nie powinno ograniczać przemijającej emigracyi; od wychodźtwa powinni być wykluczeni tylko ci, którzy następnego roku mają stanąć do służby w wojsku. Wszystkie kary, nałożone na ludność za wychodźtwo są — wedle mowcy — nieuzasadnione. Emigracya jest zjawiskiem społecznem, którego nie można usunąć zapomocą kar i zakazów. Aby ludności dać zarobek, trzeba wielkich inwestycyj, zwłaszcza w Galicyi.

Mowca domagał się następnie liczniejszych urlopów na czas żniw, wprowadzenia nowej procedury wojskowej karnej, przyznania zapomóg rodzinom rezerwistów i wniósł wkońcu następującą rezolucyę: Uprasza się Ministerstwo wojny, aby ułożyło według poszczególnych korpusów wykazy ulg, udzielonych na mocy § 32 ustawy wojskowej i aby te wykazy przedłożyło komisyi.

Następnie przemawiał del. Beck.

Po jego przemówieniu zabrał głos del. Wassilko i oświadczył, że delegaci ukraińscy głosować będą za przedłożeniami wojskowemi, ponieważ mieszkają niedaleko granic tego państwa, w którem w roku zeszłym przedsięwzięto niezwykłe zarządzenia wojenne. Nienawiść ukraińców do caratu rossyjskiego nie ma granic i jest uzasadniona wobec prześladowania przez Rossyę 25-milionowego narodu ukraińskiego. Dlatego zrozumiałe jest, dlaczego ukraińcy popierają wszystkie zarządzenia wojskowe; jedynie istnieje wśród nich obawa, że Bukowina nie jest dostatecznie chroniona. Ukraińcy z entuzyazmem idą powołani do wojska.

Mowca wyraził ubolewanie z powodu rozdmuchania kwestyi emigracyjnej do takich rozmiarów. Wywołało to za granicą wrażenie, jakoby większa część popisowych Rusinów zdezerterowała. Mowca nie godzi się z ustępem *exposé*, który twierdzi, jakoby stosunek Monarchii do Rossyi był podczas ostatniego przesilenia przyjazny i poprawny, gdyż Rossya zawsze mieszała się w stosunki wewnętrzne Austro-Węgier, szerzyła szaloną agitacyę prawosławną, co także wynika z onegdajszego przemówienia P. Ministra sprawiedliwości w Sejmie węgierskim. Mowca ma zaufanie do Zarządu wojskowego i głosować będzie za wydatkami na wojsko.

Wywody P. Ministra wojny.

Z kolei zabrał głos P. Minister wojny generał Krobatin. Mowca podziękował przedewszystkiem referentowi dr. Rosnerowi za jego znakomity referat i za jego gruntowną i wszechstronną krytykę. Następnie odpowiadał na zapytania rozmaitych mowców, a na posiedzeniu poufnem dawał wyjaśnienia o rozmaitych zarządzeniach wojskowych.

Przedewszystkiem skreślił w ogólnych zarysach położenie militarne państw sąsiednich, oraz zarządzenia, jakie w Monarchii stały się w skutek tego potrzebnemi. Zarządzenia te stopniowo i bezzwłocznie zmniejszono, skoro tylko zelżenie napięcia lub zarządzenia zagranicą na to pozwoliły.

Co do stosunku Ministerstwa wojny do Ministerstwa spraw zagranicznych, to nie

---

APOSTOŁ TOWIANIZMU.

(Ciąg dalszy).

Lozanna powitała Mickiewicza z czcią godną jego geniuszu. Nietylko najwyżsi urzędnicy rządu (Scovazzi, Druette, Fournereau) schylali głowę przed jego duchem potężnym, ale młodzież uczciła go serenadą.

„Wczoraj (27 czerwca 1845) — pisze Januszkiewicz — o godzinie 11 wieczorem, kiedy Brat Adam wrócił do siebie, zdziwiony został przygotowaniami, jakie robiono przed hotelem, gdzie mieszka. Młodzież uniwersytecka, która jest konserwatywna, przygotowała wielką serenadę, aby okazać swoją sympatyę Adamowi. Wielu profesorów z żonami przyszło do niego, a potem w kwadrans ujrzeliśmy mnóstwo akademików w porządku wojskowym z latarniami, idących pod Hôtel de la Couronne i tam, zrobiwszy koło, hymnem wykonanym przez 60 osób, wyrazili uczucia swoje dla Adama. Śpiew był skomponowany umyślnie dla niego, jako dla człowieka poświęcenia, wygnanego z kraju. Noc była najpiękniejsza. Ze 400 osób było na ulicy, co żyło powychodziło z domów, bo tu takie serenady są niepraktykowane. Pod koniec serenady Adam wyszedł na ulicę i z wielką siłą mówił do młodzieży, budząc w nich ogień i wskazując do czego są powołani. Przemówienie to miało być umieszczone w dziennikach. Gdy skończył, wszyscy jednym głosem wykrzyknęli: niech żyje Polska! Niech żyje Adam! który odpowiedział: „niech żyje Szwajcarya nowoodrodzona“. Spiewali jeszcze z kwadrans hymny narodowe i z wielkim oklaskiem żegnając Adama, rozeszli się przed samą 12. Adam bardzo był poruszony tą manifestacyą, czując, że Bóg tę ziemię oddawna przygotował: może na niej mistrz nasz pierwszy kamień węgielny położy. Adam jest niezmordowany w pracy, Bóg widocznie go wspiera“ (17).

Januszkiewicz, w czasie pobytu swego w Solurze, zkąd rząd szwajcarski wydalił Towiańskiego, ciągle zajęty jest apostolstwem idei „sługi Bożego“ i szerzeniem kultu Kościuszki. Znalazł tam kilka rodzin, życzliwie dla Polaków usposobionych: panien Césa, Angielek pp. Thomas, pułkownika Celtnera, który dla miłości Kościuszki nauczył się po polsku i dobrze mówił, i in. Celtner starał się uniewinnić rząd szwajcarski, który „mistrzowi“ kazał Solurę opuścić, zasłaniając się obawą przed żądaniem posła rossyjskiego barona Krüdener. Wyrzucał mu Januszkiewicz, że odgadywał nawet takie myśli ambasadora, „których on nie objawił“. „Jakaż to jest wolność wasza?“. Pannom Césa, które okazały „chęć wejścia na nową drogę chrześciańską“, Januszkiewicz „dał portret Kościuszki i miał zamiar zostawić kopię aktu, który do grobu Kościuszki (Towiańczycy) włożyli“.

Nie mniej pilnie nawracał do „Sprawy Bożej“ pp. Thomas, które przejmowały naukę „z wielką radością“, łącząc ją także z kultem dla Kościuszki. Owe pp. Thomas były właścicielkami „domu, należącego niegdyś do Kościuszki“. „Portret Kościuszki zawiesiły na ścianie w tem samem miejscu, gdzie stało łóżko, na którem umarł. Mówiły, że święcie będą pilnować tej relikwii i tłumaczyć odwiedzającym, co jest na pargaminie“. Januszkiewicz zapisał na nim krótką wiadomość o tem, kim był Kościuszko. „Pargamin ten — powiada — umieściłem w kieszonce z tyłu obrazu, przyczepiłem go sznurkiem, który przypieczętowałem czarną pieczęcią do ramy, aby tem łatwiej każdy ze zwiedzających mógł mieć zwróconą uwagę, a nadto, pod spodem portretu, umieściłem napis, po polsku, uwiadamiający o tym pargaminie“.

Z nadzwyczajnym pietyzmem zwiedził Januszkiewicz „grób u ks. Jezuitów, gdzie ciało Kościuszki przez 8 miesięcy zostawało, zanim go książę Jabłonowski przewiózł do Krakowa, a serce do Zuchwyl“. „Katakumba jest obszerna i ciemna. Zakrystyan, poczciwy człowiek, znał osobiście Wodza naszego i zachował wieniec laurowy, którego resztki oddał mi, a ja go Mistrzowi zawiozę. Wieniec ten leżał na głowie Kościuszki, a potem na trumnie w czasie pogrzebu. P. Celtner obiecał mi dać trochę włosów Kościuszki — wszystko to drogiemu Mistrzowi zawiozę wraz z czarną zasłoną, co będzie okrywała grób w czasie Mszy świętej“.

Uroczystość ta odbyła się 22 października 1844 roku w Zuchwyl. „Chciano, aby orkiestra i śpiewacy wzięli udział w tym obchodzie, ale było już za późno.“ Januszkiewicz przemówił przy grobie, dziękując obecnym za miłość i cześć, jaką okazali wielkiemu bohaterowi, mówił o missyi Kościuszki, o „Nowej Epoce“, o posłannictwie Męża Bożego (Towiańskiego), wreszcie podziękował obecnym za uczczenie, a p. Greffe za pracę przy odnowieniu pomnika.

Dodać muszę od siebie, że zwiedzając w r. 1903 Solurę oglądałem ów dom Kościuszki na starem mieście, w pobliżu rynku leżący. Przechodził on różne koleje i właściciele zmieniał, ale pamięć o Kościuszce nie wygasła dotychczas, a każdorazowy właściciel tego domku z czcią pamięć o nim przechowuje. Proste drewniane schody wiodły do dawnego mieszkania Kościuszki na I. piętrze. Spotkane na schodach dwie panie, zapytane o Kościuszkę, wróciły, ażeby mi pokazać skromne jego mieszkanie. Z saloniku na lewo wiodły drzwi do pokoju, w którym umarł. Wyżej za kotarą miało stać jego łóżko. Na ścianie był portret. Czy ten, o którym pisze Januszkiewicz? — Wątpię. Porobiłem był sobie szczegółowe notatki o wszystkiem, co się tyczy Solury i Zuchwyl, o ile są związane z pamięcią Kościuszki, ale zaginęły mi, niestety.

Godzi się jeszcze wspomnieć o wysokim kulcie, jaki żywili Towiańczycy wraz z całem polskiem społeczeństwem dla Napoleona I. W Lozannie zetknął się Januszkiewicz z p. Noverraz, dawnym sługą Napoleona, a teraz (1845) członkiem rządu w Lozannie. Był to człowiek, mający lat 55, czerstwy i silny. Przez lat 14 był ciągle przy cesarzu. Objął swój obowiązek zaraz po koronacyi i do samego końca wiernie dotrwał na swem stanowisku. On to własną ręką zamknął mu oczy po śmierci i do dziś żyje tylko iskrą Napoleona. Jest on rodem z Lozanny, gdzie, wróciwszy z św. Heleny, kupił małą majętność i własną ręką kawałek ziemi uprawia. On też sprowadzeniu zwłok Napoleona towarzyszył aż do Inwalidów. O kwadrans drogi za miastem posiada domek niewielki i sam uprawia winnicę.

Dnsza tego prostego szwajcarskiego chłopa pełna jeszcze była wspomnień o Napoleonie. Może nie umiał opowiedzieć o jego wielkości w upadku, ale odczuwał ją głęboko i gdy Januszkiewicz uderzył przed nim w ton religijnej pociechy, rezygnacyi i marnej nicości życia, gdy pochylił głowę przed uczuciem czci dla Wielkiego Cesarza, jaka gorzała w cichej duszy szwajcarskiego chłopa, Noverraz uczuł się podniesionym i nastrojonym wysoko. Objawiła się w nim chęć „służenia Sprawie świętej“ — jak? Jakiemi drogami i sposobami? — Na to Januszkiewicz nie odpowiedział.

Noverraz z pietyzmem przechowywał i pokazywał ziemię z grobu, kawał trumny, 2 siodła wspaniałe, 4 fuzye i parę pistoletów. Te ostatnie były przeznaczone dla syna Napoleona, a które Noverraz miał polecenie doręczyć osobiście — na co oczywiście nie otrzymał pozwolenia. Oprócz tych pamiątek, „przywiózł kilka butelek wody ze znanej fontanny, która jest przy grobie, a z której Napoleon często pijał“. „Tą wodą — powiada Januszkiewicz — chrzczą dzieci tutejsze, co Noverraz, opowiadając, dodał, że dziś z tego, co mu Bóg dozwolił usłyszeć, trzeba się chrzcić inaczej, t. j. duchem Napoleona“.

(Dokończenie nastąpi).

Fr. Rawita Gawroński.

może być mowy o porożnieniu się z sobą Władz centralnych. Jeżeli podczas ustnej wymiany zdań nie było bezwzględnej tożsamości poglądów, to rozumie się to samo przez się, bo czynniki odpowiedzialne osądzają sprawy bieżące z różnych punktów widzenia. Zarządzenia wojskowe zaś czynione są zawsze w najzupełniejszej zgodzie.

P. Minister omawiał następnie zarządzenia potrzebne w skutek zamierzonego powiększenia kontyngentu rekrutów, a obliczone na lat pięć. Głównie zwraca się przytem uwagę na pilną potrzebę powiększenia stanu w formacyach, zwłaszcza na granicy, tudzież na rozwój artyleryi.

Dalej P. Minister odpowiedział na szereg pytań, postawionych w ciągu rozprawy.

Co do zapytania del. Leuthnera w sprawie uwolnienia rezerwistów zapasowych i rezerwistów, P. Minister oświadczył, że obecnie tylko jeszcze około 3400 ludzi z rocznika 1912 jest w stanie czynnym i to prawie wyłącznie w Bośnii, Hercegowinie i Dalmacyi, w obrębie korpusów 1, 10 i 11. I tych uwolni się prawdopodobnie w połowie grudnia b. r.

Co do sprawy Redla P. Minister dawał wyjaśnienia zgodne z odpowiedzią P. Ministra obrony krajowej, jakiej ten swego czasu udzielił na interpelacyę w Izbie posłów.

Co do sprawy wychodźtwa oświadczył P. Minister, że Zarząd wojenny i nadal, jak dotąd, występować będzie z wszelką energią przeciw Biurom podróży i agentom wszystkich przedsiębiorstw okrętowych, jeżeli dojdą do jego wiadomości praktyki nielegalne.

Na tem posiedzenie przerwano. Dziś dalszy ciąg obrad.

Z komisyi spraw zagranicznych.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi przemawiał del. Waldner. Początek jego przemówienia podaliśmy już wczoraj. W dalszym ciągu swych wywodów wskazał mowca, że jest dlań rzeczą niezrozumiałą, jak wobec traktatu serbsko-bułgarskiego — jeżeli dyplomacya austro-węgierska o nim wiedziała — hr. Berchtold mógł w swojem *exposé* twierdzić, iż stosunki z Rossyą były w czasie przesilenia przyjazne i poprawne. Ta dwulicowość, nieprzyzwoitość, perfidya Rossyi w jej zagranicznej polityce wzbudzać może tylko powszechną odrazę, Austryi zaś przysporzyć sympatyę wszystkich przyzwoitych ludzi w Europie. Na taką politykę podstępną i nieprzyzwoitą Monarchia austro-węgierska nigdy w przeszłości się nie pisała i na przyszłość tego nie uczyni, a swą prostą drogą snadniej dojdzie do celu, aniżeli Rossya swemi krętemi drogami. Francya pewnie wiedziała o tej polityce Rossyi i popierała ją; mowca przypuszcza, że Francya zgodziła się na to, ażeby Austro-Węgry osaczono także od południa i aby zwróciło się na południu przeciw niej pół miliona bagnetów. Świadczy o tem także bojkot finansowy Monarchii ze strony Francyi.

Mowca ubolewał z powodu pogorszenia się stosunków między Austryą a Rumunią. Jego zdaniem imponująca siła zbrojna jest jedynym środkiem i warunkiem, aby Monarchia pod każdym względem strzegła swego terytoryum i wpływu. Krytykując chwiejne i niepewne — jak je nazwał — zachowanie się Urzędu spraw zagranicznych podczas przesilenia, zaznaczył, że w czasie przesilenia także opinia publiczna często nie oryentowała się. Jakkolwiek nie chce mowca wyrazić P. Ministrowi zaufania, nie może to być dlań jednak powodem, aby głosować przeciw budżetowi.

Wywody del. hr. Pinińskiego.

Del. hr. Piniński wywodził, że bilans przesilenia bałkańskiego nie jest wprawdzie pomyślny dla Monarchii austro-węgierskiej, ale rozumną polityką można jeszcze wiele naprawić. Mowca zwracał uwagę na wielkie szkody gospodarcze, jakie to przesilenie wywołało w Austryi, zwłaszcza zaś w Galicyi, w czem grała rolę mobilizacya i wywołane przez powołanie rezerwistów ofiary osobiste.

Wskazując na klęskę gospodarczą, która nawiedziła Galicyę aaznaczył mowca, że Rząd powinien mieć serce nietylko dla Albanii, lecz także dla Galicyi, dla której konieczna jest pomoc. Wiele zawinił popłoch, wywołany częstokroć przez niezręczność organów rządowych. Nie godzi się mowca z del. Kramarzem co do twierdzenia, jakoby sprawę konsula Prochaski przedstawiono świadomie w fałszywem świetle, celem wywoływania nastroju wojennego. Hr. Berchtold nie jest zdolny do tego rodzaju polityki.

Mowca zwrócił następnie uwagę na znaczenie sprawy południowo-słowiańskiej, przyjmując z zadowoleniem do wiadomości, że w Chorwacyi mają być znów przywrócone konstytucyjne stosunki. Mowca wyraził nadzieję, że także Sejm bośniacki, nawiedziony przez filokserę obstrukcyi, stanie się znów zdolny do pracy. Mowca wskazał na doniosłość rozwoju Dalmacyi. Co do Sandżaku hr. Aehrenthal — zdaniem mowcy — popełnił błąd, opuszczając tę pozycyę.

Obszernie omawiał delegat sprawę Albanii. Sądzi on, że Austrya nie powinna się pod żadnym warunkiem zgodzić na podział sfery interesów w Albanii na południową i północną, gdyż wynikłoby ztąd niebezpieczeństwo sporu między Austryą a Włochami.

Polemizując z del. Kramarzem, zaprzeczył hr. Piniński, jakoby drugą wojnę bałkańską wywołało utworzenie Albanii. Także z tego powodu nie zgadza się z del. Kramarzem, ponieważ on, jak się zdaje, zapatruje się na tę sprawę ze stanowiska sentymentalno-idealistycznego i liczy na wieczną wdzięczność Serbii.

Wojna Związku bałkańskiego z Turcyą — ciągnął mowca dalej — miała na celu najpierw rzekomo tylko oswobodzenie ujarzmionych Macedończyków, zmieniła jednak później z gruntu swój charakter. Wkrótce o celu tym zapomniano, a Macedończycy pozostają znowu w jarzmie. Delegat ubolewa z powodu okrucieństw w ciągu wojny, jakoteż klęsk Bułgaryi, spowodowanych jej manią wielkości i przecenianiem własnych sił, przyczem główna wina spada na nieszczęsnego Danewa. Życzymy Bułgaryi, mówił, szybkiego odrodzenia. Austrya nie powinna zbytnio się eksponować z tej przyczyny, że Austrya nie może walczyć takimi środkami co Rossya, powinna być wybredniejsza w ich doborze. Na ogół radzi mowca utrzymać z narodami bałkańskimi stosunek przyjazny i poprawny, ale niezbyt serdeczny. W każdym razie nie powinna żadna partya na Bałkanach nazywać się austrofilską, gdyż w tym wypadku od samego początku byłaby tam zdyskredytowana. Mowca oświadczył się za utrzymaniem serdecznego stosunku z Rumunią; żądanie rewizyi traktatu bukareszteńskiego było, wedle mowcy, błędem. Co do stosunku Austryi do Serbii sądzi mowca, że dla Serbii morze Adryatyckie nie ma już tego znaczenia, co dawniej, skoro tak bardzo zbliżyła się do morza Egejskiego i tak rozszerzyła swe posiadłości. Mowca mniema, że będzie można przywrócić przyjazne stosunki i nawiązać handlowe z Serbią.

Del. Piniński omawiał dalej sprawę wysp Egejskich i Salonik, które już ze względu na to, że zamieszkałe są przez ludność wyłącznie grecką, powinny należeć do Grecyi. Grecya zasłużyłaby w tej wojnie jeszcze na większą sympatyę, gdyby nie straszne okrucieństwa, których dopuszczali się żołnierze greccy. Ogłoszenie tajnego traktatu serbsko-bułgarskiego powinno być przestrogą dla Austryi, aby się zbytnio nie eksponowała na korzyść Bułgaryi.

Delegat omawiał też stosunki ogólno europejskie. W Europie istnieją jeszcze nadal dwie wielkie grupy mocarstw. Mowca wita z zadowoleniem wizytę Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Anglii, jakoteż zmniejszenie naprężenia między Anglią a Niemcami. Pośrednictwo Austryi mogłoby może skutecznie przyczynić się do złagodzenia rywalizacyi między Anglią a Niemcami. Niechęć panująca we Francyi ku Austryi nie jest uzasadniona żadną realną przyczyną. Objaw ten należy być może tłumaczyć tem, że we Francyi pewne sfery są bardziej russofilskie aniżeli sam rząd rossyjski. Niektóre pisma starają się tam nawet prześcignąć dzienniki panslawistyczne w swych manifestacyach przeciw Austryi.

Na półwyspie bałkańskim należy przywrócić spokój i porządek, wstrzymać rozlew krwi; jest to zarówno w interesie Austryi, jak Rossyi. Okoliczność, że obydwa te wielkie mocarstwa nie mają powodu do zupełnego niezadowolenia z wyniku wojen bałkańskich, mogłaby przyczynić się do osłabienia różnic co do obustronnej polityki bałkańskiej.

Reasumując swe wywody, stwierdził del. Piniński, że z ogólnego stanowiska polityka hr. Berchtolda zasługuje wprawdzie na pochwałę, ale w szczegółach P. Minister spraw zagranicznych nie miał specyalnie szczęśliwej ręki. Ta okoliczność nie jest ostatecznie momentem, aby mu odmawiać zaufania; dlatego polscy członkowie komisyi będą głosowali za budżetem.

Po hr. Pinińskim przemawiał delegat Kadlczak.

Dalsza dyskusya.

Del. hr. Clam-Martinic wyraził opinię, że polityka zagraniczna Austryi powinna być więcej energiczna. Rezultat przesilenia bałkańskiego był dla Austryi niekorzystny. Mowca wskazał na stagnacyę w handlu i przemyśle i domagał się konsolidacyi stosunków wewnętrznych.

Del. Udrżal podniósł, że nawet najwięksi optymiści nie mogą twierdzić, aby polityka zagraniczna Austro-Węgier była dobra. Wskazując na wielkie wydatki, jakie były wynikiem tej polityki, dowodził konieczności jej zmiany. Ostro występował też przeciw Niemcom z powodu ich stanowiska wobec Austryi podczas przesilenia bałkańskiego.

W dalszym ciągu dyskusyi przemawiali pp. Bugatto, Waniek i Lagini a, który wyraził hr. Pinińskiemu podziękowanie za słowa sympatyi, skierowane pod adresem Słowian południowych. Mowca żądał wyjaśnienia, czy prawdziwą jest wiadomość, że między Włochami a Austryą ma istnieć sojusz tajny, który ma na celu przeszkodzić równouprawnieniu ludności słowiańskiej z ludnością włoską w krajach Pobrzeża.

Przemówienie P. Ministra spraw zagranicznych.

Z kolei P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold odpowiadał na rozmaite pytania, zgłoszone w ciągu dyskusyi.

Zarzucono — rzekł — naszej polityce zagranicznej, że nie była dostatecznie informowana, wskutek czego nie mogła dobrze się oryentować w rozgrywających się wypadkach i zajściach, że nie miała pewnych, jasno wytkniętych celów, a środki, którymi rozporządzała, nie stały w żadnym stosunku do wyników. Co do pierwszego przypominam, że już w sierpniu r. z. wskazałem na powagę sytuacyi. Chcieliśmy rozwinąć akcyę międzynarodową, celem udaremnienia wojny, ale akcya ta rozbiła się o opór Turcyi, a mobilizacya jej przyśpieszyła wybuch wojny. Wywody moje w *exposé* uznano za zbyt czarne. Robiono mi zarzut z tego powodu, że zaraz na początku wybuchu przesilenia nie poruszyłem sprawy Albanii, przez co moglibyśmy byli łatwo osiągnąć to, co później przyszło z taką trudnością. Zaznaczyć należy, że terytoryum albańskie było wówczas terytoryum tureckiem i Austrya musiałaby była Albanię okupować, do czego musielibyśmy byli użyć naszej armii. Gdyby państwa bałkańskie nie były się zgodziły na nasze żądania, bylibyśmy byli zmuszeni, wbrew naszej woli, stanąć po jednej lub drugiej stronie i przez to prejudykowalibyśmy naszą przyszłą politykę

---

60)

WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT“).

X.

(Ciąg dalszy).

— Mówmy szczerze. Posądza mnie pani, że wymyśliłem to, co opowiedziałem mężowi pani?

— Wyrzucam księdzu, że uwierzył w gorączkowe bredzenia człowieka niepoczytalnego, w malignie, w chwili konania. A przedewszystkiem, że ksiądz je powtórzył.

— Zapomina pani, że właśnie w tym celu te zwierzenia były mi robione!...

— O tem nie wiem. Nigdy o tem nie wiedziałam i nie wierzę.

— Ach! Oto więc pani łchodzi? Chce pani dalej wmawiać, że Eliza jest córką Marcelego de Grébant, a co za tem idzie, że książę de la Tour d'Avon nie powinien się nią zajmować. A mnie, który oczy mu otwarłem, nazywa pani potwarcą. Ksiądz de Postel skłamał, wymyślając spowiedź, potrzebną mu do sprawy, której broni! A zatem, mościa księżno, ksiądz de Postel jest także i fałszerzem? Posiada listy pani do Marcelego de Grébant, a te listy nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do prawdy tego, co twierdzi.

— Moje listy! Ksiądz ma...

Ksiądz wyjął z kieszeni zwitek pożółkłych papierów, zawsze zawiązanych tą samą czarną wstążką, zbliżając je do oczu księżnej:

— Oto są!... Chce pani je przeczytać?

Podawał jej papiery. Odsunęła je ruchem ręki. Nastało pomiędzy nimi milczenie. Następnie pani de la Tour d'Avon spytała:

— Pokazywał je ksiądz księciu?

— Ma się rozumieć. Ale nie chciał czytać. I dobrze zrobił. Po co brukać sobie myśli dawnymi zapałami tej, która go zdradziła! Uwierzył mi na słowo. Nie posądzał mnie o kłamstwo. To też te listy oskarżające nie mają już żadnej wartości. Oto one! Oddaję je pani.

— Na cóż mi one, obecnie!

— Nie chce pani? Dobrze! Pójdą na spalenie.

Księżna przymknęła oczy, jak gdyby chąc łatwiej myśli skupić. Siedziała przez chwilę milcząca i nieruchoma. A potem, z goryczą, nad którą zapanować nie mogła:

— A zatem, niema już żadnej ucieczki? Nie!

Ksiądz wydał westchnienie ulgi i wyciągnął swoją chorą nogę wygodnie.

— Skończyło się! Szczęście się odwróciło. Trzeba się poddać.

— I przysyłają księdza, aby mnie zmusić do poddania się?

— Żadną miarą! Nie życzę sobie tryumfu, ponieważ nie chcę walki....

— Ach! A więc jestem jeszcze niebezpieczna?

— Jest się nią zawsze, skoro się chce źle robić. A jeżeli się chce, może się. Książę de la Tour d'Avon widzi, że pani jest usposobiona do popełnienia niepowetowanych lekkomyślności. Pragnąłby przeszkodzić pani je spełnić. Wzgląd na córkę pani, honor jego domu i jego osobiście w pewnej mierze, nakłania do ugody z panią.

Odzyskała już całą swoją zimną krew. Doprowadziła nawet panowanie nad sobą do tego stopnia, że uśmiechnęła się do księdza, którego przed chwilą tak srodze obraziła;

— Zobaczmy pańskie warunki.

— Aż do ślubu córki pani, nic tutaj nie ulegnie zmianie. Książę będzie mieszkał razem z panią w pałacu. Nazajutrz po ślubie będzie pani wolna. Zamieszka pani albo w la Tour d'Avon, albo w tym pałacu. Pozostaną pani te same, co teraz dochody.

— Któż więc będzie płacić?

— Książę.

— Jest więc tak bogaty?

— Ogromnie bogaty. Panna de la Tour d'Avon zachowa swój obecny majątek tytułem posagu. A książę zobowiązuje się łożyć na utrzymanie swego domu i pani.

— Rozumiem teraz śmiałość. I czego wymaga odemnie w zamian za swoją szczodrobliwość?

— Po prostu, żeby pani zerwała z hrabią de Rhodes i żyła odtąd życiem zastosowanem do swojej sytuacyi.

— A jeżeli nie zechcę?

— Cóż? będzie to z wielką szkodą pani, wyłącznie moralną, ma się rozumieć, ponieważ książę de la Tour d'Avon jest zdecydowany nie użyć żadnych materyalnych lub prawnych sposobów, które ma do dyspozycyi. Dodaję, że szczodrobliwe jego zamiary, nic na tem nie ucierpią. Nie chce, żeby kobieta, która nosi jego nazwisko, była w niedostatku.

— Myśli, że mnie skrępuje swoją wspaniałomyślnością.

— Przypisuje mu pani zamiary, których nie ma.

— Jeżeli więc nie przyjmę jego propozycyi i zechcę dziś jeszcze dom ten opuścić, będę mogła to uczynić?

— Będzie pani mogła. Tylko, nie wróci pani już nigdy. Dochody swoje otrzyma pani gdziekolwiek będzie się znajdować. Wszystko, czego będzie się wymagać od pani, to, żeby więcej o niej nie słyszano.

— Inaczej mówiąc, książę de la Tour d'Avon wróci, na swoją korzyść, do sytuacyi, którą zajmował wobec mnie przedtem. Zabierze tutaj moje miejsce, a ja wyszukam sobie inne, gdzie mi się podoba, wchodząc w jego poprzednią rolę.

— Rzeczywiście, coś w tym rodzaju. Życie ukryte, które może nie zupełnie będzie życiem rozsądku.

— Lecz będzie szczęściem.

— Pozwoli mi pani w to wątpić.

— Och! proszę bardzo o łaskawe oszczędzenie mi wszelkich przepowiedni!

Ksiądz de Postel, spełniwszy swoją misyę w ten sposób, mógł był się pożegnać i odejść, zadowolony, że udało mu się dać do zrozumienia wszystko, co przykrego miał do powiedzenia. Ale był nie tylko pośrednikiem Jana, lecz także jego przyjacielem. Był także księdzem. Uznał, że mu pozostaje ostatni obowiązek do spełnienia: ułagodzić tę duszę gwałtowną i namiętną, której słabości i uniesienia znał tak dobrze. Rzekł więc łagodnie:

— Mościa księżno, oskarżyłaś mnie, że jestem twoim nieprzyjacielem. Chcę dać dowód, że jest przeciwnie. Jest pani w trakcie popełnienia najokropniejszego szaleństwa. Błagam, niechaj pani się zastanowi, dopóki jeszcze czas. W obecnej chwili może pani wiele uzyskać. Proszę się dobrze zastanowić nad własną korzyścią. Jeżeli wypadnie uczynić wysiłek nad sobą, chociaż byłby olbrzymi, niech się pani nie waha. Dowód rozsądku zostanie pani policzony, jak czyn zacny.

Księżna potwierdzała kiwaniem głowy i poważnie odrzekła, jakby po głębokim namyśle:

— Tak! Cenię pańskie zdania. Są nader rozsądne. Ale ksiądz mówi o uczuciach, których rozumieć nie może. To, co mi ksiądz radzi, jest wyrzeczeniem się wszelkich radości, utratą wszelkich nadziei. Znaczyłoby to samo, co kazać mi umrzeć. I to bym wolała, słyszy ksiądz, niż wyrzec się tego, co jedynie nadaje cenę życiu. Zimno mi, skoro o tem pomyślę. Zdaje mi się, że wszystko gaśnie we mnie i w około mnie. Jest to smutek, zniechęcenie, mówiąc otwarcie: starość! Nigdy! nigdy! Raczej się unicestwić. Przynajmniej skończy się za jednym ciosem i od razu!

(Ciąg dalszy nastąpi).

wobec państw bałkańskich. Dziś mówiono o rewelacyach *Matina* o tajnych sojuszach. Jeśli rewelacye te są prawdziwe, a zgadzają się one z informacyami, któreśmy wówczas mieli, to byłby to dalszy dowód, że państwa bałkańskie miały wtedy pewne nadzieje co do jednego z wielkich mocarstw i ewentualność komplikacyi była bliska. Bądź co bądź w każdym razie nie można uważać starcia Monarchii ze zjednoczonymi ludami bałkańskimi za coś pożądanego. Jest to sytuacya, którą w danym wypadku musielibyśmy byli akceptować, ale do której sprowadzenia nie chcieliśmy się przyczynić.

Co do zarzutów del. Wolfa, że zrzekliśmy się Salonik, to o tem nie może być mowy, ponieważ nigdy nie myśleliśmy o zdobyciu tego portu. Ekspansya na Morzu Egejskiem pociągnęłaby za sobą najróżniejsze zawikłania, a przyłączenie do Monarchii nowych szczepów stworzyłoby dla niej nowy, poważny problem i wielki ciężar. Ważna jest dla nas, bądź co bądź otwarta droga, do Salonik. W tym względzie instrumentem popierającym nasze interesy komunikacyjne, oraz nasz eksport w tamte strony jest udział naszego swojskiego kapitału w akcyach kolei oryentalnych.

Co do Sandżaku, to wskazałem już, że po zrzeczeniu się go przez hr. Ahrenthala odnośny ustęp traktatu berlińskiego przestał istnieć i odtąd nie mieliśmy już wolnych rąk. Zresztą posiadanie Sandżaku bez odpowiedniej części Starej Serbii nie miałoby wartości. Obraliśmy drogę pośrednią. Nasze żądania co do Albanii jedni uważali za zbyt małe, inni za zbyt wygórowane. Del. Kramarz wyraził wprawdzie zdanie, że byłoby lepiej wybrzeża wschodnie Morza Adryatyckiego pozostawić Grecyi i Serbii, ale i on kilkakrotnie oświadczył, że musimy mieć wolny przystęp do morza. Różnimy się więc tylko co do środków zmierzających do osiągnięcia tego celu. P. Minister oświadczył dalej, że uważa za najlepszy w tej mierze środek utworzenia centralnego państwa albańskiego, którego konsolidacya czyni postępy. W ostatnich dniach sprawa mianowania panującego również poszła naprzód, należy uważać ją za załatwioną. Obawy co do podziału Albanii na dwie sfery interesów, południową i północną są nieuzasadnione.

Co do zarzutu, iż zarządzenia wojskowe pochłonęły tak wielkie sumy, P. Minister rownież ubolewa nad tem, ale przypomina, że koszta nadzwyczajnych zarządzeń wojskowych dlatego były tak znaczne, iż z początkiem przesilenia stan oddziałów wojskowych, zwłaszcza w krajach granicznych, był niemożliwie niski w porównaniu ze stanem takich oddziałów w państwach sąsiednich.

Oprócz tego — wywodził P. Minister dalej — musieliśmy na tych granicach, które były najbliższe terenu ewentualnej wojny, poczynić jak najrychlej rozmaite zarządzenia. Te wydatki i zarządzenia pozostawią trwałą korzyść dla bitności armii. Należy także wskazać na to, że nietylko my, ale także Niemcy i Francya z powodu wypadków bałkańskich bardzo znacznie podwyższyły swój budżet wojskowy. Depresya ekonomiczna została wywołana niekorzystnemi konjukturami, które po części nie miały związku z ostatniem przesileniem, po części zaś stały z nim w ścisłym związku, jak np. zmniejszenie się eksportu do państw bałkańskich z powodu toczącej się tam wojny. Wielki spadek renty państwowej jest zjawiskiem równoległem z podobnemi zjawiskami w innych wielkich państwach.

Następnie P. Minister odpowiadał na zarzuty wszystkich poszczególnych mowców, wyrażając dla ludności ze swej strony uznanie za jej wielką ofiarność, okazywaną podczas przesilenia. Co do misyi ks. Hohenlohego do Petersburga, o której niektórzy mowcy wspominali, to celem jej było wyjaśnienie wzajemnego stosunku między Rossyą a Austryą. Cel misyi został w zupełności osiągnięty dzięki inicyatywie obu Monarchów.

Zarzuty co do zarządzenia rewizyi pokoju bukareszteńskiego są nieuzasadnione, bo nie Austrya sama, lecz prawie wszystkie mocarstwa zażądały rewizyi tego traktatu, aby mu nadać podstawę trwałą.

Legendą jest, oświadczył P. Minister dalej, twierdzenie o rozluźnieniu stosunku Austro-Węgier do Rumunii, którą zawsze i wszędzie popieraliśmy. Jeśli na reunionie ambasadorów osiągnięto dla Rumunii wszystko to, co zostało uchwalone, to zapisano to na obce konto. Rokowania owe były zupełnie poufne, żadnych wyjaśnień więc dać nie mogę i muszę poprzestać tylko na tem stwierdzeniu. Wszystkie inne wiadomości polegają na informacyi ze strony, której zależy na wywołaniu różnic między Austryą a Rumunią.

Następnie P. Minister przedstawił szczegółowo aferę konsula Prochaski. Oświadczył, że wiadomości alarmujące były rozpowszechniane przez rozmaite dzienniki. Ministerstwo otrzymawszy informacye autentyczne, natychmiast je ogłosiło.

Mowca godzi się na poruszoną przez niektórych mowców myśl reformy ciała konsularnego i dyplomatycznego i będzie starał się uczynić służbę konsularną dostępną dla szerokich kół. Będzie starał się również o to, aby członkowie ciała dyplomatycznego zajmowali się także sprawami gospodarczemi i mieli w tym kierunku odpowiednie wykształcenie.

Odpowiadając na zapytanie p. Laginii, wskazał mowca, że między Rządem austryackim a włoskim niema żadnej umowy, która tyczyłaby się spraw wewnętrznych Austryi. Wkońcu mowca oświadczył, iż gotów jest w myśl poruszonych życzeń zająć się ogłoszeniem korespondencyj dyplomatycznych, odnoszących się do ostatniego przesilenia.

Uchwalenie budżetu Ministerstwa spraw zagranicznych.

Po przemowie referenta del. B a c q u e h e m a i oświadczeniu del. L a n g e n h a n a, że posłowie ze Związku narodowo-niemieckiego głosować będą przeciw funduszowi dyspozycyjnemu, u c h w a l o n o b u d ż e t M i n i s t e r s t w a s p r a w z a g r a n i c z n y c h, fundusz zaś dyspozycyjny przyjęto 12 głosami przeciw 6.

Z sytuacyi.

Z Wiednia donoszą; K l u b u k r a i ń s k i radził wczoraj po południu nad propozycyą P. Prezydenta Ministrów w sprawie zwołania nowowybranego Sejmu na sesyę nadzwyczajną, celem ostatecznego załatwienia galicyjskiej reformy wyborczej. Uchwalono nie czynić przeszkód zwołaniu Sejmu wyłącznie dla reformy wyborczej, oraz postanowiono trwać nadal przy poprzednim kompromisie.

Wczoraj wieczorem P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh konferował z przedstawicielami Polaków, Rusinów, chrześciańsko-społecznych i Związku narodowo-niemieckiego, przyczem podniósł, że z a m i e r z a z w o ł a ć g a l i c y j s k i S e j m k r a j o w y n a 5 g r u d n i a, z powodu czego plenarne posiedzenia Izby doznałyby przerwy w czasie od 4 do 10 grudnia.

*

Poln. Corr. donosi: Frakcya narodowo-demokratyczna Koła polskiego na posiedzeniu wczorajszem stwierdziła, że stoi przy kompromisie, zawartym przez stronnictwa polskie w sprawie reformy wyborczej. Wiadomość *N. W. Journalu*, jakoby frakcya wystąpiła z nowemi żądaniami i czyniła trudności dojścia do skutku reformy wyborczej, nie odpowiada faktom.

Sprawy krajowe.

(Projekt zmiany ustawy o Reprezentacyi powiatowej).

□ W ustawie krajowej z r. 1874, zmieniającej ustawę z r. 1866 o Reprezentacyi powiatowej, przyznano Radom powiatowym prawo do samoistnego nakładania i pobierania dodatków do podatków bezpośrednich do wysokości 20 prc.; w granicach nad 20 prc. aż do 40 prc. za przyzwoleniem Wydziału krajowego, ponad 40 prc. zaś, jak również inne opłaty i repartycye na mocy uchwały sejmowej i Cesarskiego zezwolenia.

Z biegiem czasu okazała się ta norma niedostateczną, gdy zwłaszcza od chwili wejścia w życie nowej ustawy drogowej z r, 1907 wzrosły potrzeby administracyjne powiatów do tego stopnia, że już w r. 1910 było 34 powiatów, w których dodatki powiatowe wynosiły ponad 40 prc., a 17 dalszych powiatów pobierało dodatki w wysokości ponad 35 prc.

Potrzeby te Rad powiatowych wzrastają dalej w miarę rozwoju życia autonomicznego, gdyż wydatki na cele regulacyi rzek, budowy kolei żelaznych, szpitali, domów ubogich, szkół średnich i zawodowych, zakładania powiatowych Kas oszczędności, a zwłaszcza na cele drogowe, wymagają coraz nowych i poważnych nakładów, a celem zaspokojenia tych potrzeb inwestycyjnych zniewolone są powiaty uciekać się do zaciągania pożyczek i zobowiązań, spłacalnych przez szereg lat dodatkami do podatków.

Ponieważ w obecnych warunkach już blisko połowa powiatów wymaga zezwolenia Sejmu i Cesarskiego zatwierdzenia dla swych uchwał tyczących się nakładania dodatków do podatków bezpośrednich, co z powodu opóźnienia decyzyj sejmowych utrudnia w wysokim stopniu należytą administracyę i gospodarkę Wydziałów powiatowych, a dziś, z powodu dłuższej przerwy w obradach Sejmu, zatamowało wprost prawidłową gospodarkę administracyjną, — Wydział krajowy postanowił przedłożyć Sejmowi na najbliższej sesyi projekt zmiany § 24 ustawy o Reprezentacyi powiatowej, rozszerzający kompetencyę Wydziału krajowego do zezwolenia na pobór wyższych dodatków powiatowych.

Według projektu ustawy, na wydatki niepokryte dochodami majątku zakładowego, może Rada powiatowa nakładać i pobierać dodatki do podatków bezpośrednich aż do wysokości 20 prc. tychże podatków.

Dodatki nad 20 prc. aż do 50 prc. do podatków bezpośrednich mogą być nałożone za uchwałą Rady powiatowej i przyzwoleniem Wydziału krajowego.

Dodatki do podatków, przenoszące 50 prc., również jak i inne opłaty i repartycye mogą być nakładane tylko na mocy uchwały Sejmu i za Cesarskiem zezwoleniem.

Powiatowe dodatki do podatków mają być pobierane przez te same organa i ściągane za pomocą tych samych środków co podatki.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, w obradach nad drugą częścią ustawy o podatku osobisto-dochodowym, po przemówieniu referentów mniejszości, obrady przerwano i przystąpiono do dalszego ciągu dyskusyi nad wnioskiem naglącym w sprawie poprawy bytu nauczycieli.

P. S t a p i ń s k i oświadczył, że przemawia w imieniu swoich najściślejszych przyjaciół politycznych. Chociaż sprawa nauczycieli ludowych należy do kompetencyi Sejmu, to jednak wobec tego, iż Sejm galicyjski od trzech lat jest niezdolny do pracy, mowca zmuszony jest zabrać głos w tej Izbie, Zmuszony jest nadto także z tej przyczyny, że wolność prasy w kraju jest ograniczona, a prokuratorya Państwa — jak twierdzi mowca — dokonywa konfiskaty za najmniejsze notatki. Nauczyciele ludowi — wedle mowcy — nie mogą się sami bronić, ponieważ Związkowi nauczycieli ludowych zagrożono rozwiązaniem, jeśli będzie dalej postępował na drodze samopomocy. Ośm tysięcy nauczycieli ma dochód roczny w kwocie 700 koron (Słuchajcie). Stabilizowani mają 1200 koron. Jeśli nauczyciel chce być stabilizowany — twierdził mowca — musi mieć dobrą protekcyę, wystarczy bowiem wola miejscowego właściciela dóbr, lub księdza, aby stabilizacyę udaremnić. Przeszło 600 nauczycieli jest bez posad, ponieważ z powodu braku pieniędzy zniesiono klasy równoległe. Tysiące gmin nie mają odpowiednich budynków szkolnych, wiele budynków szkolnych grozi zawaleniem się, a w niektórych gminach klasy szkolne umieszczone są w szynkowniach.

Następnie p. Stapiński omawiał obszernie pracę nauczycieli ludowych, ich ustawiczne, nieuzasadnione rzekomo przenoszenia i domagał się zrównania ich płac z czterema najniższemi klasami urzędników państwowych. Wskazywał też mowca na szkodliwość płac według systemu klasowego, stosownie do miejscowości. Skutkiem tego jego zdaniem, jest to, że najtęższi nauczyciele uciekają z gmin wiejskich, aby dostać się na posady o lepszych płacach w miasteczkach i miastach.

Stronnictwo mowcy głosowało za podatkiem od wódki, bo dano mu przyrzeczenie, że część dochodu z tego podatku. przypadającego na Galicyę, będzie użyta na poprawę bytu nauczycieli ludowych. Obecnie mówią, że pieniądze te będą użyte na inne cele. Mowca stanowczo przeciw temu protestuje. Nędza wśród nauczycieli jest tak wielka, że dalsza zwłoka w polepszeniu ich bytu jest wprost niemożliwa. Mowca zwraca się do Rządu z prośbą, aby jeśliby Sejm galicyjski był dalej niezdolny do pracy, pośpieszył sam nauczycielom z pomocą. Chłop galicyjski — powiada — nie może w kraju wprost istnieć. Szkoła jest — wedle mowcy — instrumentem dla klerykalizacyi ludności. Mowca pragnie jak najszybszego polepszenia doli nauczycieli ludowych i dlatego głosować będzie za nagłością wniosku.

P. L i e b e r m a n n w zapytaniu do Przewodniczącego zwrócił uwagę na wielką liczbę samobójstw żołnierzy w obrębie X. korpusu; w ostatnich 7 miesiącach było tam 10 samobójstw. Winę przypisują — wedle mowcy — komendantowi korpusu Kummerowi, który osobiście jest człowiekiem honoru i z charakterem, ale— twierdzi mowca — brak mu energii; z tego powodu nazywają go nawet radcą komercyalnym. Mowca prosił o zbadanie przyczyny tych licznych samobójstw.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Dziś Izba obraduje od godz. 10 przed południem.

Traktat sojuszniczy grecko-bułgarski.

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o ogłoszeniu tajnego traktatu serbsko-bułgarskiego z r. 1912, podajemy dzisiaj dalszy ciąg rewelacyj paryskiego dziennika *Matin*, mający za przedmiot tekst podobnego traktatu tajnego, jaki w maju r. 1912 zawarty został między Grecyą a Bułgarya. Umowa grecko-bułgarska podkreśla z naciskiem swój charakter obronny. Datowana z Sofii dnia 16 maja r. 1912 i podpisana przez Panasa imieniem Grecyi, a Geszowa imieniem Bułgaryi, zobowiązuje ona oba państwa, na wypadek bezpośredniego lub pośredniego zaatakowania jednego z nich przez Turcyę, do wzajemnego wspierania się całą swą siłą zbrojną i wspólnego zawarcia pokoju. Czas obowiązywania umowy został ograniczony z góry do trzech lat. Dodatkowy ustęp traktatu stanowi wyraźnie, że o ileby między Grecyą a Turcyą wybuchła wojna wskutek dopuszczenia posłów kreteńskich do parlamentu greckiego wbrew woli Porty, Bułgarya zachowa tylko życzliwą neutralność, nie mieszając się zresztą czynnie do działań wojsk greckich.

Do powyższego traktatu ogólnego dołączona jest, podobnie jak przy umowie serbsko-bułgarskiej, szczegółowa konwencya wojskowa, zawarta między przedstawicielami obustronnych rządów 12 września r. 1912, a zatem na pięć tygodni przed wybuchem wojny. W konwencyi tej zobowiązują się Grecya i Bułgarya do wystawienia na wypadek wybuchu wojny z Turcyą, pierwsza najmniej 120.000, druga najmniej 300.000 ludzi, mających być gotowymi do przekroczenia granicy najpóźniej dwudziestego dnia po zarządzeniu mobilizacyi i ogłoszeniu *casus foederis* ze strony jednego z kontrahentów. Na wypadek zaatakowania Grecyi przez Turcyę, zobowiązuje się Bułgarya wypowiedzieć Turcyi wojnę, wystąpić przeciw tejże z całą swą siłą zbrojną i zastosować się w swych działaniach wojskowych do planu, jaki wypracuje grecki sztab generalny; ten sam obowiązek przyjmuje analogicznie na siebie Grecya na wypadek zaatakowania Bułgaryi przez Turcyę. Flocie greckiej przypada zadanie opanowania morza Egejskiego i przerwania tureckich komunikacyi wodnych między Turcyą europejską, a Azyą Mniejszą i archipelagiem. Bułgarya zobowiązuje się nadto odkomenderować część swych wojsk w kierunku na Kossowo, Monastyr i Saloniki.

Na wypadek przyłączenia się armii serbskiej do akcyi wojennej przeciw Turcyi, armia bułgarska może być w całości użyta w Tracyi, o ile jej miejsce pod Kossowem, Monastyrem i Salonikami zajmie co najmniej 120.000 wojsk serbskich.

Interesującem jest postanowienie konwencyi wojskowej, że na wypadek, jeśliby jeden z kontrahentów, bez wiedzy i woli drugiego, wypowiedział wojnę innemu mocarstwu, niż Turcyi, sprzymierzeniec będzie wolny od obowiązku czynnego współdziałania i zachować ma tylko życzliwą neutralność względem drugiego kontrahenta.

Konwencya powyższa, której dosłowny tekst podaje *Matin*, została tak samo uznana za tajną, jak traktat główny i ogłoszenie jej w całości, lub w części, uczyniono zawisłem od poprzedniej wyraźnej zgody obu stron.

KRONIKA.

Lwów, 28 listopada.

Kalendarz.
S o b o t a (29 listopada):
Saturnlna m. — Przemyśla. — Mafteja ap.
Wschód słońca o godzinie 6·58 rano, zachód słońca o godzinie 3·27 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 stopni Cel.

— **JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski** powrócił dziś rano z Wiednia do Lwowa.

— **Odsłonięcie pomnika Franciszka Smolki.** Na wczorajszem posiedzeniu komitetu pomnika Franciszka Smolki uchwalono zaprosić na odsłonięcie pomnika, które — jak wiadomo — odbędzie się 8 grudnia, wszystkich posłów parlamentarnych i PP. Ministrów osobnymi listami. Uchwalono też zaprosić Sejm węgierski i węgierską Izbę panów, Radę miejską m. Pragi i wszystkich posłów Sejmu galicyjskiego.

Przybyć ma też deputacya z Kromieryża.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Tadeusz Rotter, auskultant sądowy, rodem z Krakowa, Samuel Schoenwetter, kandydat adwokatury, rodem z Rzeszowa i Władysław Namysłowski, koncypista adwokacki, rodem z Zagórza, otrzymali w w Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów praw.

— **Stypendya.** Pan Antoni Skrzyński, właściciel dóbr Zurawno, nadał na przedstawienie c. k. Namiestnictwa stypendya z fundacyi im. Adama Żebrowskiego w kwotach rocznych po 420 kor., począwszy od roku szkolnego 1912/13, Józefowi Nartowskiemu, słuchaczowi III. roku praw, Bronisławowi Sędzimirowi, słuchaczowi II. roku praw i Kajetanowi Stroń-

skiemu, słuchaczowi IV. roku praw w Uniwersytecie we Lwowie.

— **Koło lwowskie Tow. nauczycieli szkół wyższych** odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 29 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu (II. p.). Na porządku dziennym dyskusya na temat: „W jaki sposób można spotęgować intenzywność nauki zbiorowej?“.

— **Koncesya na aptekę.** C. k. Namiestnictwonadało prawomocnie mrowi farm. Otmarowi Włodzimierzowi Radomirowi 3 im. Hordyńskiemu koncesyę na kupioną aptekę publiczną od Alojzy Fronczowej w Zakopanem.

— **Akademia szermiercza,** przygotowywana przez Oddział szermierzy „Sokoła Macierzy“ została przełożona na sobotę, dnia 6 grudnia b. r. i odbędzie się w sali Koła literacko-artystycznego o godz. 8 wieczorem. Zwolenników sztuki szermierczej czeka niezwykła niespodzianka, albowiem komitetowi udało się zapewnić w Akademii łaskawy współudział krakowskiego Klubu szermierzy, który wysyła na sobotę swoją reprezentacyjną drużynę, z prezesem Klubu dr. Tadeuszem Wołkowickim na czele.

Komitet, chcąc uniknąć w dniu Akademii natłoku przy kasie (któremu przy Akademii w marcu nie zdołał zapobiedz), zorganizował sprzedaż biletów od dziś począwszy w handlu firmy Adamskiego, przy ulicy Akademickiej (Hotel George'a).

— **Fundusz na dzieła pedyatryczne.** Dla uczczenia pamięci ojca ś. p. Feliksa Brudzińskiego pozostałe dzieci złożyły na ręce p. dr. Zofii Rządziny, jako członka komitetu obywatelskiego nowego szpitala im. Karola i Maryi dla dzieci w Warszawie fundusz 5000 rubli na wydanie dzieła zbiorowego z zakresu pedyatryi, z uwzględnieniem rozpoznawania i leczenia chorób dzieci, pielęgnowania dziecka w zdrowiu i w chorobie, w domu i w szpitalu, wychowania fizycznego, oraz hygieny dziecka.

— **W sekcyi muzycznej Związku nauczycielek** odbędzie się dnia 30 b. m. o godz. 11 przed południem produkcya uczniów i uczenic szkoły pani Heleny Ottawowej, klas pań: Franke, Fuglewicz, Lewickiej, Praschilówny i p. Gołębiowskiego.

— **Chór technicki** odbędzie walne zgromadzenie dnia 3 grudnia b. r. w lokalu Towarzystwa o godz. pół do 7 wieczorem.

— **Wydawanie marek listowych w rulonach.** Od 1 grudnia b. r. począwszy sprzedawane będą marki listowe po 3, 5, 10, 20, 30 i 35 halerzy. także w rulonach, po cenie odpowiadającej nominalnej wartości marek. — Rulon marek po 3, 5 i 10 halerzy zawiera 1000 sztuk, innych marek zaś 500 sztuk. — Rulony markowe można nabywać tylko w urzędach pocztowych, jednakże za poprzedniem zgłoszeniem zapotrzebowania. Rulony markowe służą głównie do wypełniania aparatów do frankowania i kas kontrolnych, a rulony po 5 i 10 hal. także do napełniania automatów na znaczki listowe.

— **Dwa wieczory Leona Wyrwicza,** znanego polskiego humorysty, który ostatnio odniósł tak niezwykły sukces w Wiedniu, odbędą się we Lwowie w sali Kasyna miejskiego (ul. Akademicka) w dniach 7 i 8 grudnia (niedziela i poniedziałek). Bilety w cenie 5, 4, 3, 2 i 1 kor. sprzedaje cukiernia Zalewskiego (Akademicka 22). Kulminacyjnym punktem programu w pierwszym wieczorze będą typy z lwowskich kawiarń i cukierń, oraz teatrów: warszawskiego, lwowskiego i krakowskiego — w drugim: Sejm i Rada miejska (typy). Jak wiadomo, w odtwarzaniu tych jest Wyrwicz niezrównany. P. Wyrwicz urządza swe wieczory we Lwowie w przejeździe do Kijowa.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę poległych w r. 1830 31 odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 10 przed południem w kościele archikatedralnym obrz. łac. Nabożeństwo odprawi ks. Biskup dr. Bandurski.

— **Akademię górniczą** w Leoben z tytułem inżyniera górniczego ukończyli w b. r. z Polaków: Jarosław Serafin i Roman Szymański.

— **Dla 85-letniej staruszki Zofii Goł.,** wdowy po zasłużonym publicyście polskim i działaczu społecznym, otwieramy znowu składkę.

Notatka ta powtarza się w naszem piśmie od lat kilku w czasie, kiedy zima staje u progu, przerażeniem przejmując biednych, którym braknie łyżki ciepłej strawy i pieniędzy na opał.

Notatka powtarza się, przybywa jeno w tytuliku liczba lat bardzo nieszczęśliwej, na nędzę i poniewierkę skazanej kaleki, która wspominając czasy inne, tak bardzo w jej stosunkach różne od dzisiejszej okropnej biedy, nie sarka, nie narzeka, z poddaniem się znosząc wolę Opatrzności.

Odezwy nasze lat poprzednich pomyślny wieńczył skutek. Ani chwili nie wątpimy, że i tym razem znana ofiarność czytelników *Gazety Lwowskiej* nie pozwoli umrzeć z głodu staruszce, która zasługuje istotnie na szybkie i wydatne poparcie.

Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmuje: Dla 85-letniej staruszki Zofii Goł., Administracya *Gazety Lwowskiej*.

— **Dla 85-letniej staruszki Zofii Goł.** wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, zasługującej na wydatne i rychłe poparcie, przesłała do Administracyi *Gazety Lwowskiej*, hrabina X. X. z Wiednia 10 koron.

△ **Sztuczka się nie udała....** Do Daniela Plutego, dozorcy realności przy ulicy Żółkiewskiej l. 26, przyszedł wczoraj zarobnik Michał Wiśniewicz i przedstawiwszy się mu jako „krajan“, dał Plutemu 30 hal., aby przyniósł z pobliskiego szynku wódkę. Zaledwie jednak Pluty opuścił mieszkanie, Wiśniewicz zabrał się do otwarcia kufra, w którym było 300 koron. Spostrzegł to jednak przez okno Pluty, a powróciwszy z kilku lokatorami do swego mieszkania, przytrzymał złodzieja. Wiśniewicza wzięła w swą opiekę policya.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: zarękawek, torebkę z kartą jazdy miejską koleją elektryczną i pieniędzmi, oraz walizkę, zawierającą przybory do modlitwy; pakiet sukna koloru czerwonego, popielatego i granatowego.

△ **Z Izby sądowej.** W tutejszym sądzie krajowym karnym odbędą się przed trybunałem sądu przysięgłych w kadencyi grudniowej następujące rozprawy karne: dnia 1 grudnia przeciw Pawłowi Karpie o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała; dnia 2 grudnia przeciw Michałowi Zakrzewskiemu o zbrodnię oszustwa; dnia 5 grudnia przeciw Pawłowi Kostiukowi i tow. o zbrodnię fałszowania monet i przeciw Jędrzejowi Horoszce o zbrodnię podpalenia; dnia 9 grudnia przeciw Janowi Przybicieniowi o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała; 10 grudnia przeciw Fedkowi Sadowemu o zbrodnię morderstwa; dnia 11 grudnia przeciw Franciszkowi Błażkowi o obrazę czci; 12 grudnia przeciw Anuie Łukowskiej o zbrodnię dzieciobójstwa; 13 grudnia przeciw Maryanowi Szawale o zbrodnię zabójstwa i 15 grudnia przeciw Mikołajowi Slusarczykowi o zbrodnię sprzeniewierzenia.

△ **W ulicy Żółkiewskiej** najechał dziś rano jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej na Helenę Spiksową, która upadłszy na bruk, odniosła znaczne obrażenia. Odwieziono ją do szpitala powszechnego.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** W realności przy pl. Misyonarskim l. 2 spadł dziś rano z drabiny z wysokości I. piętra strażnik akcyzowy Jakób Kowalewski i odniósł pęknięcie podstawy czaszki. W stanie groźnym przewiozło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

(△) **Podrzucenie dziecka.** Wczoraj wieczorem podrzucono pod furtę Zakładu podrzutków pod wezwaniem Dzieciątka Jezus przy ul. Paulinów, niemowlę płci żeńskiej, liczące około 5 miesięcy.

(△) **Pożar w składzie drzewa.** Wskutek nieuwagi dziatwy, bawiącej się wczoraj w składzie materyałów budowlanych architekta p. Cybulskiego przy ul. Leona Sapiehy, wybuchł wieczorem pożar. Straż pożarna ogień zlokalizowała.

(△) **Zgubiono:** złotą szpilkę z brylantami; czarny zarękawek futrzany; duży zarękawek z krymskich baranków.

(△) **Ogień.** Wczoraj wieczorem około g. 9 wybuchł pożar w mieszkaniu dozorcy domu przy ul. Smoczej l. 7. Zajęła się pościel wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Spłonęła pościel i kilka sztuk bielizny.

(△) **Zaczadzenie.** Jadwiga i Helena Falkowskie, zamieszkałe przy ul. Kleparowskiej, zaczadziały wczoraj wieczorem we własnem mieszkaniu, wskutek szybkiego zamknięcia zasuwy u pieca. Pogotowie ratunkowe udzieliło im pierwszej pomocy.

(△) **Nieszczęśliwe wypadki.** Woźnica Jędrzej Kopaczyński upadł wczoraj pod własny wóz w ul. Kleparowskiej. Koła złamały mu nogę.

Podczas pracy w zabudowaniach klinicznych przy ul. Piekarskiej duży kamień spadł na 18-letniego Gulija i złamał mu lewe udo.

W ul. Kazimierzowskiej spłoszyły się konie Antoniego Litwina, włościanina w Łapajówce i potrąciły kupca Abrahama Finkelsteina. Dyszel podarł mu ubranie, a skutkiem kopnięcia kopytem ma Finkelstein ranę pod brodą i przecięty język.

(△) **Pijawka emigracyjna.** Aresztowano wczoraj na tutejszym dworcu kolejowym 26-letniego Józefa Manskopfa z Hotmeg, na Węgrzech, który zawodowo trudnił się transportem kobiet i mężczyzn do Ameryki, pobierając od nich zato wysokie wynagrodzenia.

(△) **Kronika policyjna.** Słuchaczowi medycyny p. Kazimierzowi Fleituchowi skradziono wczoraj z gmachu kliniki przy ul. Piekarskiej, futro, wartości 300 koron.

Aresztowano wczoraj 20-letniego Józefa Piątkowskiego, który obrabował Janowi Koniuszowi pulares z pieniędzmi, a nadto skaleczył go ostrom narzędziem w twarz.

— **Zajścia na Uniwersytecie w Grazu.** Na rampie uniwersyteckiej w Grazu przyszło wczoraj do starcia między studentami niemieckimi i słoweńskimi z jednej, a włoskimi z drugiej strony z tego powodu, że pierwsi nie chcieli wpuścić studentów włoskich do Uniwersytetu. Przyszło do bójki na laski. Policya wkroczyła i rozproszyła bijących się. Studenci niemieccy i słoweńscy cofnęli się do Uniwersytetu. Ośmiu studentów niemieckich odniosło rany w głowę. Jeden ze studentów niemieckich odniósł poważną ranę w głowę. Innych lekko rannych opatrzono w Uniwersytecie. Włosi zabrawszy z sobą kolegów rannych, oddalili się tak, że liczby rannych po ich stronie nie można było stwierdzić. Przed tą bójką studenci włoscy wysłali do rektora deputacyę z prośbą o wstrzymanie na Uniwersytecie wykładów póty, póki nie będą załatwione żądania studentów włoskich w sprawie utworzenia fakultetu włoskiego. Rektor odrzucił to żądanie, poczem deputacya zawiadomiła studentów włoskich, czekających przed Uniwersytetem o odpowiedzi odmownej rektora. Rektor wydał odezwę, w której potępia w sposób jak najostrzejszy wczorajsze zajścia, tembardziej, że wbrew piśmiennemu oświadczeniu, złożonemu wobec senatu, iż nie dopuszczą do zaburzenia spokoju, sprowokowali studenci włoscy wczorajsze zajścia.

— **Krwawy dramat miłosny.** W Królewskiej Hucie, na Górnym Śląsku, zastrzelił onegdaj 28-letni górnik Franciszek Pilczek 17-letnią Annę Zającównę, poczem pozbawił się życia. Powodem morderstwa i samobójstwa była zawiedziona miłość.

— **Przystanek kolejowy Ceramica,** położony na szlaku Trient-Malé (Tyrol), a urządzony dotychczas dla ruchu osobowego i pakunkowego, otwarto z dniem 20 listopada b. r. dla ograniczonego ruchu towarowego.

— **Morderstwo rabunkowe.** W okolicy Wąbrzeźna, w Prusach Zachodnich, zamordowało w tych dniach czterech młodocianych robotników polskich żonatego robotnika Antoniego Rutkowskiego z Nielubia, celem zrabowania mu 80 fenigów. Zwłoki obciążyli mordercy następnie kamieniami i wrzucili do jeziora. Aresztowani przyznali się do winy,

— **Rossyjskie dziedziczne szlachectwo.** Marya Eleonora Józefa Ludmiła Florentyna Lubomirska, która była dawniej obywatelką austryacką, a obecnie przyjęła poddaństwo rossyjskie, otrzymała — jak donoszą z Petersburga — wraz z trzema córkami rossyjskie dziedziczne szlachectwo.

— **Kradzież brylantów.** Z Wiednia donoszą: Handlarz brylantów, Jakób Pinheiro z Amsterdamu, zawiadomił we środę wiedeńską policyę, że w pociągu pospiesznym skradziono mu portfel z brylantami, wartości 270.000 kor. Jechał on z Amsterdamu z ramienia konsorcyum handlarzy, którzy postanowili wyzyskać pomyślną w Wiedniu konjukturę dla drogich kamieni. W Passawie nie deklarował on brylantów na cle, miał je schowane w portfelu. Kradzież zauważył dopiero na dworcu wiedeńskim i natychmiast zawiadomił policyę. Zeznał dalej, że podczas jazdy nie zauważył nic podejrzanego, przypomina sobie tylko, że w kurytarzu wagonu raz ktoś się silnie o niego otarł. W przedziale, w którym jechał, znajdowali się oficerowie i urzędnicy, wyklucza więc, by go okradziono w przedziale.

— **Potomek kardynała Richelieu pod kluczem.** W Pradze aresztowano onegdaj pochodzącego z Paryża Jana hr. de Saizy, potomka kardynała Richelieu. Przedstawiał się on jako dyrektor kopalni złota i w tym charakterze dopuścił się całego szeregu oszustw.

— **Skazanie podpalaczy.** *Dień* donosi z Łodzi, że pięciu fabrykantów, którzy podłożyli ogień pod swe fabryki, zostało skazanych na roboty przymusowe.

— **Samobójstwo oficera.** W Insbrucku zastrzelił się onegdaj 28-letni podporucznik 1 pułku strzelców krajowych, Jan Herbinger. Powód desperackiego kroku nieznany.

— **Sprawa Bogdana hr. Ronikiera.** W dniu trzynastym niesłabnącej na moment walki między obroną a prokuratorem i powodami cywilnymi omawiano obszerniej sprawę odcisków palców na szkle lampy, uznanych przez daktyloskopa Żabczyńskiego za ślady palców Ronikiera. Z kolei stanął przed trybunałem rzekomy, zdaniem obrony, sobowtór podsądnego, p. Anastazy Borkowski, który przygotowywał ś. p. Stasia do egzaminu i mógł w dniach 10, 11 i 12 maja wypytywać na ul. Złotej kolegów zamordowanego o swego pupila. Raz jeszcze stwierdzono brak wszelkiego podobieństwa między Borkowskim a Ronikierem. Adwokat przysięgły i kuzyn daleki Chrzanowskich, Jackowski określa jako wybitny rys charakterystyczny ś. p. Bronisława Chrzanowskiego (ojca), że nieboszczyk nigdy nie kłamał. W przekonaniu jego, gdyby Ronikier był winowajcą, to motyw zabójstwa byłby następujący:

— Wiedział, że jestem chory — mówił Bronisław Chrzanowski — pewnego razu podczas gwałtownej sceny, którą mi urządził, byłbym dostał ataku, gdyby nie to, że w pokoju była miska z wodą i mogłem się otrzeźwić. Wiedział, że Stasia kocham nad życie własne, obliczył więc, że jeśli tego chłopca zabije i zbezcześci za pomocą symulacyi samobójstwa i rozpusty, to i ja padnę. A wówczas zapanuje nad kobietami i będzie rządził całą fortuną.

Większe zainteresowanie obudzają zeznania świadka Lindnera. Był on kolegą ś. p. Stasia i wyraża zdumienie z powodu faktu, że pamięć nieboszczyka obrzucają błotem. Zapewnia kategorycznie o bezwzględnej moralności zamordowanego, przytaczając następujący przykład:

— Pewnego razu ze szkoły wydalono ucznia za niemoralne prowadzenie. Wszyscy koledzy znali motywy surowego kroku władzy szkolnej, oprócz jednego Stanisława Chrzanowskiego. Gdy zapytał mnie o powody, dla których wydalono kolegę, odpowiedziałem: „Dowiesz się, gdy będziesz starszy“.

P. Lindner pozostawał ze Stasiem w stosunkach zażyłych i często bywał w domu jego rodziców. Na zapytanie Karabczewskiego odpowiada: „Aby Staś wynajął pokoje umeblowane, to niemożliwe. Nie umiałby tego zrobić“. Niekiedy umyślnie z figlów niektórzy koledzy rozpoczynali przy Stasiu rozmowy drastyczne, wtedy jednak Staś oddalał się.

Obrońca Bobriszczew-Puszkin: A za cóż ten uczeń był wydalony?

Św.: Za to, że widziano go na ulicy z kobietą złego prowadzenia.

Bobriszczew-Puszkin: I świadek nie mógł odpowiedzieć Chrzanowskiemu za co kolegę wydalono?

Św.: Skoro Staś nie był uświadomiony, nie miałem prawa.

Bobriszczew-Puszkin: Czy on był zupełnie nieuświadomiony?

Św.: Tak jest. Należał do rzadkich wyjątków. Tak nieuświadomionego, jak on, miałem jeszcze jednego kolegę, będąc w klasie piątej.

Obrońca zaczyna rozpytywać o tego drugiego kolegę, ale przewodniczący przerywa, zaznaczając, że to z istotą sprawy niema łączności.

Prokurator: Czy nieboszczyk był silny?

Św,: Należał do silniejszych w klasie.

Wkońcu świadek mówi: „Pragnę raz jeszcze zaznaczyć, że, gdy dowiedziałem się o zginięciu Stasia, byłem bardzo zdziwiony. Staś nigdy z obcymi nie rozmawiał i nie byłby poszedł z kimś obcym“.

Napięcie w sali wzrasta. Przed Izbą staje świadek Suslikow, student z Kijowa, wytworny, ubrany w mundur galowy. Duchowny prawosławny odbiera od niego przysięgę. Świadek jest bardzo wzruszony.

Przewodniczący poleca mu, aby przeszedł do poczekalni, przed nim bowiem będą przesłuchiwani inni świadkowie.

Korepetytor ś. p. Stasia, Skulski stwierdza stanowczo, iż uważa za niemożliwe, aby pupil jego wynajmował pokoje umeblowane.

Wszyscy oczekują z ogromnem zainteresowaniem zeznań Suslikowa.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie dnia 26 listopada 1913. Godzina 5 po południu. Ropa: a) marka borysławska na grudzień 8·49 do 8·50 koron, kurs końcowy 8·49 koron Usposobienie spokojne.

Kronika prowincyonalna.

§ Uroczyste poświęcenie i otwarcie sokolni w Babicach nad Sanem odbędzie się jutro, w sobotę.

§ Śmierć pod kołami pociągu. Dnia 19 b. m. o godzinie 7·25 wieczorem pociąg osobowy, zdążający w kierunku do Stanisławowa, przejechał na śmierć między Wybranówką a Boryniczami włościanina z Bryniec cerkiewnych, Franciszka Bilawskiego. Bilawski w krytycznej chwili szedł środkiem toru kolejowego w stanie pijanym.

§ Pożar. Dnia 21 b. m. o godzinie 1 po południu wybuchł pożar w zagrodzie Jana Nowaka w Brzezowcu-Słotwinie, powiatu brzeskiego, a przeniósłszy się następnie na zabudodowania Jana Gaczoła, zniszczył doszczętnie oba gospodarstwa, wyrządzając szkodę Nowakowi na 4000 kor., Gaczołowi zaś na 3000 kor. Zabudowania Nowaka były ubezpieczone na 1400 kor., Gaczoła zaś na 600 kor. Ogień spowodował 7-letni chłopiec Michał Nowak, syn Jana.

§ Ofiara „wiwatowych strzałów“. Dnia 21 b. m. podczas odpustu w Sopocie, powiatu skolskiego, podczas strzelania z moździerza, moździerz ten skutkiem silnego ładunku prochu pękł, a odłamki jego ugodziły przechodzącą obok 18-letnią Julię Podhorodecką Makohon, raniąc ją ciężko w głowę.

§ Śmiertelny wypadek. Z Zakopanego donoszą nam: Czterdziestopięcioletni lakiernik Mojżesz Dauer, lakierując onegdaj drzwi i okna w dwupiętrowej kamienicy dr. Józefa Wieselmana w Zakopanem, spadł ze znacznej wysokości i zabił się na miejscu. — Zmarły pozostawił żonę i pięcioro dzieci.

§ Utonięcie. Dnia 20 b. m. około godziny 2·30 po południu znaleziono zwłoki Franciszka Stopy, włościanina z Kleczy, powiatu wadowickiego, w piwnicy własnego domu. Stopa wracając w krytycznym dniu w stanie silnie podpitym do domu, wpadł do piwnicy, w której znajdowała się woda w wysokości półtora metra i utonął.

Kronika zagraniczna.

* Wystawa sztuki niemieckiej odbędzie się w przyszłym roku w Darmstadzie.

* Królowa czarnogórska — jak donoszą z Cetynii — zachorowała obłożnie. Do łoża królowej powołano z Paryża specyalistę w chorobach nerkowych dr. Papina.

* Dar Pierponta Morgana dla Muzeum paryskiego. Ambasador amerykański zawiadomił w tych dniach francuskiego ministra spraw zagranicznych, że syn Pierponta Morgana ze zbiorów swego ojca ofiarował paryskiemu Muzeum Carnavaleta wszystkie dzieła sztuki, odnoszące się do Maryi Antoniny i Napoleona I.

* Śmierć dwu lotników francuskich w płomieniach. We wsi Bethon, oddalonej o 50 klm. od Epernay, spadł we środę, 26 b. m., aparat lotniczy, przyczem nastąpiła eksplozya benzyny, a cały aparat stanął w płomieniach. Dwu lotników znaleziono później pod aparatem zwęglonych. Identyczności ich dotąd nie stwierdzono.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Zdzisław Jachimecki. Tabulatura organowa z biblioteki klasztoru św. Ducha w Krakowie z r. 1548.

Najnowsza rozprawka docenta Uniwersytetu krakowskiego, poświęcona profesorowi Uniwersytetu wiedeńskiego, Gwidonowi Adlerowi, zajmuje się jednym z najstarszych zabytków muzycznych polskich. Znajduje się on w zbiorze p. Aleksandra Polińskiego w Warszawie, dokąd dostał się z archiwum Karola Kurpińskiego, sławnego kompozytora i dyrektora opery warszawskiej. Rękopis obejmuje 181 kart; kto był twórcą tego zbioru, dojść nie można. Obok tabulatury Jana z Lublina z r. 1546 jest to drugi pomnik dawnej praktyki organowej, a zarazem, jak powiada dr. Jachimecki, drugiem zaszczytnem świadectwem naszej kultury muzycznej w wieku złotym.

Autor skrupulatnie przechodzi wszystkie kompozycye zawarte w zbiorze, podając liczne przykłady nutowe i starając się dojść ich pochodzenia. Tabulatura zawiera 70 kompozycyj kościelnych, 9 świeckich, 11 preludyów, 6 kanonów i 3 kompozycye bez bliższego określenia. Z tego jest, wedle dochodzeń dr. Jachimeckiego: 18 pochodzenia polskiego, 16 niemieckiego, 9 niderlandzkiego, 3 włoskiego, 15 jest oznaczonych nazwiskami, 1 tylko imieniem, 10 monogramem, nieoznaczonych jest 75, z których autor odkrył źródło dziesięciu.

„Oznaczenie znaczenia, jakie tabulatura mieć mogła w kulturze muzycznej Krakowa, której jest z epoki tej jedynym swego rodzaju pomnikiem — powiada dr. Jachimecki na końcu swej pracy — nastąpi w innym rozdziale pracy o niej". Czekamy niecierpliwie na wywody w tym kierunku, które z pewnością będą najciekawsze.

Broszura dr. Jachimeckiego wydana została nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie. *E. Walter.*

„Soból i panna", świetny cykl myśliwski Józefa Weyssenhoffa, którego pierwszy nakład rozszedł się w przeciągu kilku miesięcy, ukazał się w drugim nakładzie w wytwornej szacie zewnętrznej, sumptem dwu największych naszych firm wydawniczych: Gebethnera-Wolffa & Gubrynowicza i Syna. Książkę dużego formatu zdobi 85 barwnych i wiele jednokolorowych ilustracyj, wykonanych podług obrazów i rysunków Henryka Weyssenhoffa, znanego malarza, brata powieściopisarza. Odbito te ilustracye nader starannie i czysto — pozatem druk wielki i estetyczny, papier wytworny, składają się na całość w handlu księgarskim bądź co bądź niezwykłą. Dla zbieraczy pięknych książek nowe to wydanie „Sobola i panny" będzie prawdziwie cennym nabytkiem.

Dymitr Mereżkowski. „Aleksander I." Przekład Konrada Rakowskiego. Dwa tomy. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

(zg. s.) Nie ulega wątpliwości, że nowe dzieło znakomitego pisarza rossyjskiego, nietylko z powodu swej niezaprzeczonej wartości literackiej, lecz ze względu na dwulicową postać cara Aleksandra I., ściśle związaną z ważnym peryodem naszych dziejów porozbiorowych, żywo zainteresować musi najszersze koła czytelników polskich. Nie dziw więc, że doskonały przekład Konrada Rakowskiego, wolny od wszelkich russycyzmów, a pomimo to wytwornie odtwarzający stylistyczne walory oryginału, ukazuje się na widok publiczny wcześniej od innych tłumaczeń na europejskie języki, chociaż firmy wydawnicze francuskie, angielskie i niemieckie od roku ogłoszenie ich zapowiadały. Zaciekawienie powszechne, z jakiem u nas oczekiwano na edycyę książkową „Aleksandra I.", wydaje się nam usprawiedliwione, poprzednie bowiem powieści historyczne Dymitra Mereżkowskiego — jak „Piotr i Aleksy", oraz „Piotr Wielki", tudzież dramat „Paweł I." — pozwalały przypuszczać, że autor w ostatnim swoim utworze, równie umiejętnie i objektywnie, jak niegdyś, odsłoni nam tajemniczą istotę zbiorowej duszy rossyjskiej w jej nowocześniejszych ewolucyach, oraz w narzucanych jej przemocą przeobrażeniach zewnętrznych, które nietylko nie uszlachetniały jej i nie podnosiły nad poziom dawnego barbarzyństwa, lecz przeciwnie wtrącały ją w coraz głębszą otchłań niewolniczego upadku. Przypuszczeniu temu, może w nienajszerszym (jakiego spodziewaliśmy się), jednakże w bardzo poważnym zakresie, czyni zadość najnowsza powieść Mereżkowskiego. Uszczuplenie go wytworzyła budowa dzieła, wprawdzie kunsztowna, lecz łącząca w sobie dwie równoległe, jednoepokowe treści, niedość spoiście związane i traktowane jako odrębne całości. A mianowicie: charakterystykę imperatora ojcobójcy i charakterystykę spiskowców Tajnego Związku, przygotowującego rewolucyę, zgniecioną następnie w zarodku, wkrótce po zgonie twórcy Świętego Przymierza, przez jego następcę Mikołaja I. W pierwszej, wielce utalentowany powieściopisarz na tle prawdziwych, kronikarskich szczegółów, maluje uidealniony portret Aleksandra, nie jak historyk, lecz jak poeta, miłujący bezwiednie model malowanego wizerunku; w drugiej, z pesymizmem mu wrodzonym, ile razy analizuje w beznadziejnym mistycyzmie tonącego ducha własnego narodu, przedstawia bezradność, niedołęstwo, a nawet nicość moralną tych, którzy wielkie i zaszczytne zadanie zreformowania Rossyi postanowili przeprowadzić zachodnimi środkami rewolucyjnymi, nie wierząc sami w ich moc i skuteczność. Jakkolwiek krytyka dziejowa w obu tych olbrzymich obrazach nie stoi na wyżynie najświeższych, ścisłych badań historycznych, oba jednakże w znaczeniu artystycznem, są świetnymi, wspaniałymi utworami sztuki, zasługującymi na wyjątkowe wyróżnienie i wysokie uznanie.

Z Teatru Nowego. W sobotę, dnia 29 b. m., występuje Teatr Nowy, w celu uczczenia rocznicy listopadowej z premierą prof. A. Cehaka-Stodora. Odegrany będzie po raz pierwszy we Lwowie piękny jego dramat p. t. „Joanna Grudzińska". W utworze tym odtwarza autor w sposób plastyczny napad Belwederczyków na Belweder, w celu pochwycenia w. ks. Konstantego, od której to pamiętnej chwili rozpoczęło się powstanie w 1830 r. Prócz w. ks. Konstantego, występują w tej sztuce znane z dziejów postaci Joanny Grudzińskiej, żony w. ks. Konstantego i grona waleznych Belwederczyków. Dyrekcya teatru dołożyła starań, aby wystawienie sztuki tej wypadło, jak najlepiej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, 28 listopada, po raz trzeci „Małżeństwo Loli", trzy akty wesołej komedyi H. Zbierzchowskiego. — W sobotę, 29 listopada, po południu „Dziady", A. Mickiewicza, w inscenizacyi St. Wyspiańskiego. — W sobotę, 29 listopada, wieczorem „Halka", Moniuszki. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej. — W niedzielę, 30 listopada, po południu „Moralność Pani Dulskiej", tragifarsa G. Zapolskiej, z p. Gostyńską w głównej roli. — W niedzielę, 30 listopada, wieczorem „Prymas cyganów", operetka F. Lehara. — W poniedziałek, 1 grudnia, „Prawdziwa miłość", komedya Roberta Bracca. — We wtorek, 2 grudnia, (nowość) „Pocieszny małżonek", operetka Ed. Eyslera. Abonament Nr. 14. — W środę, 3 grudnia, „Pocieszny małżonek". — We czwartek, 4 grudnia, „Pocieszny małżonek". — W piątek, 5 grudnia, po południu „Makbet", tragedya W. Szekspira. — W piątek, 5 grudnia, o godzinie 8·15 wieczorem „Koncert Yssaya".

Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dziś, w piątek, „Lwów w nocy", wodewil. — W sobotę po południu o godzinie 3 „Horsztyński". — W sobotę wieczorem, „Joanna Grudzińska" i „Ułani ks. Józefa". — W niedzielę po południu, „Krowoderskie zuchy". — W niedzielę wieczorem, „Lwów w nocy".

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Jutro, w sobotę, 29 listopada, „Pieśń królewska", komedya Józefa Wiśniowskiego. — W niedzielę, 30 listopada, po południu „Książę Józef", wspomn. dram. M. Mossoczowej; „Kazanie Skargi" na tle obrazu J. Matejki. — W niedzielę, 30 listopada, wieczorem „Pieśń królewska", komedya Józefa Wiśniowskiego. — W poniedziałek, 1 grudnia, „Pieśń królewska", komedya Józefa Wiśniowskiego.

Rada miasta Lwowa.

Otwierając wczorajsze posiedzenie, odczytał prezydent miasta p. Neumann pismo Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" w Kleparowie z podziękowaniem za udzielenie mu przez Radę miejską jednorazowej subwencyi w kwocie 4.000 kor. na budowę sokolni.

Z porządku dziennego, po powzięciu dwóch „drugich" uchwał w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 250.000 koron przez Izbę stowarzyszeń rękodzielniczych i w sprawie przyjęcia legatu Teofila Dundera, które to sprawy były przedmiotem obrad na poprzedniem posiedzeniu Rady, uchwaliła Rada udzielić jednorazowej subwencyi Domowi polskiemu Towarzystwa „Szkoły ludowej" w Lewandówce w kwocie 1500 kor.

Z kolei uchwaliła Rada zakupić skrawek gruntu z realności lk. 1443,3 za 200 kor, na rozszerzenie ulicy Żółkiewskiej, udzielić sekcyi polskiej międzynarodowego Muzeum w Brukseli subwencyi w kwocie 500 kor. i dostarczyć temu Muzeum fotografij i grafikonów, tyczących się m. Lwowa i jego zabytków, oraz wybudować koło domów dla funkcyonaryuszów miejskich zakładów elektrycznych na Gabryelówce drogi i ulicę kosztem 38.965 kor.

Dłuższą dyskusyę wywołała następnie referowana przez r. Andrzejowskiego sprawa wydzierżawienia jednego z placów miejskich cyrkowi holenderskiemu „Carre" w miesiącach lipcu i sierpniu 1914 r. Po przemówieniach całego szeregu mowców, uchwalono ostatecznie w głosowaniu znaczną większością głosów, zgodnie z wnioskiem referenta, wydzierżawić jeden z placów za czynszem 1000 kor. miesięcznie i pod warunkiem dania dwu przedstawień na cele dobroczynne.

Wkońcu uchwaliła Rada zezwolić Towarzystwu politechnicznemu we Lwowie na spłacenie reszty pożyczki w kwocie 10.000 kor. w ratach rocznych po 500 kor.

Na tem zamknął prezydent miasta p. Neumann posiedzenie jawne i zarządził tajne.

Na posiedzeniu tajnem zamianowała Rada dyrektorem Zakładu nieuleczalnych fundacyi im. Bilińskich, w miejsce ś. p. dr. Józefa Gostyńskiego, dr. Władysława Kruszyńskiego.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Lwów, 28 listopada.

Dziś o godzinie 9 rano w sali akcyjnego Banku związkowego przy pl. Smolki rozpoczęły się dwudniowe obrady XL. walnego zgromadzenia delegatów Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Na zgromadzenie przybyło około stu delegatów.

Zebranie zagaił prezes Związku p. W. Biechoński, który powitawszy zebranych, wyraził żal, że już dwa lata delegaci nie mieli sposobności zebrać się, ale takiego zebrania nie można było zwołać z powodu ostatnich klęsk finansowych i ekonomicznych. Mowca w krótkich słowach omówił to przesilenie ekonomiczne, oraz stosunek stowarzyszeń do banków, które niestety nie mogły przyjść z pomocą wydatniejszą. Trzeba więc było samemu sobie radzić. Rząd również nie pośpieszył ze skutecznym ratunkiem, mimo interwencyi P. Ministra skarbu, P. Ministra Galicyi i Prezesa Koła polskiego.

Stanowisko instytucyj finansowych miejscowych było dla stowarzyszenia jak najżyczliwsze, co należy podnieść. W tem ciężkiem położeniu nauczyliśmy się jednego: mianowicie liczenia na własne siły, umacniania podstaw finansowych naszych stowarzyszeń, co też będzie również przedmiotem obrad.

Wskutek przesilenia ekonomicznego trzy stowarzyszenia należące do Związku uległy likwidacyi, dwa zgłosiły konkurs. Przesilenie odbiło się przedewszystkiem w dziale wkładkowym, niestety i w Kasach Reiffeisenowskich — inne stowarzyszenia ograniczyły bardzo pożyczki, Związek zaś Towarzystw gospodarczych i zarobkowych, tych pożyczek udzielał więcej, niż kiedykolwiek. Mimo wszystko ilość stowarzyszeń gospodarczych w tym roku powiększyła się o trzy nowe. Jest to najlepszą rękojmią na przyszłość, dlatego należy spokojnie patrzeć w tę przyszłość, która dla stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych będzie coraz jaśniejsza, coraz lepsza.

Jednem z największych zadań Związku jest reorganizacya wewnętrznego ustroju, co również będzie przedmiotem obrad.

Na przyszły rok przypada 40-lecie Związku, należy przeto opracować statystykę działalności Związku, by zwłaszcza zagranicy wykazać, że wyniki naszej pracy finansowej nie są do pogardzenia.

Złożywszy hołd pamięci zmarłych członków, prezes otworzył zebranie.

Przystąpiono do wyboru prezydyum: przewodniczącym wybrano p. Matwija, zastępcą dr. Starzewskiego i Stępienia, sekretarzami p.p.: Dobrowolskiego i dr. Dziubańskiego.

Z kolei dr. W. Lewicki w głębokiem, pięknem przemówieniu przypomniał 50 rocznicę 63 roku, powitał zjazd imieniem komitetu jubileuszu pamiętnej rocznicy narodowej i złożył hołd żyjącym jeszcze żołnierzom z tych czasów na ręce prezesa Biechońskiego, uczestnika tych wypadków.

Sprawozdanie wydziału z czynności za czas od 1 października 1912 do 30 września 1913 odesłano do komisyi.

Jak wynika z przedłożonego sprawozdania, na ogólną sumę 2974 stowarzyszeń kredytowych objętych było w r. spraw. 1575 stow. syst. Schulzego, a 1399 syst. Raiffeisena, z których 1334 pozostaje pod patronatem Wydziału krajowego. Poza patronatem pozostaje ich 64, w czem 20 należy do ruskiego Sojuzu rewizyjnego, 4 do staroruskiego Sojuzu, 37 do Związku niemieckich Spółek rolniczych w Dornfeld, wreszcie 4 nie należy do żadnego Związku.

Stowarzyszenia kred. systemu Schulzego dzielą się na następujące grupy: należących do Związku 235, ruskich (ukr.) 339, staroruskich 89, żydowskich 854, niemieckich 7 i wreszcie nieokreślonych 51. Wykaz stowarzyszeń nowo założonych, które jednak dotąd rachunków nie zamykały, było po koniec czerwca b. r. 143, w czem Związku 5, żydowskich 123, a nieokreślonych 15. Na ogólną tedy liczbę 1719 istniejących, a po koniec czerwca b. r. do regestrów wpisanych stowarzyszeń kredytowych syst. Schulzego jest żydowskich 977, czyli 56·87 prc. ogółu. W porównaniu z r. z. liczba ich zmniejszyła się o 11, po raz pierwszy od długiego lat szeregu. Rozsiedliły się one głównie we wschodnich, najuboższych powiatach, a cechę wyznaniową nadają im tylko zarządy, gdy przewagę liczebną członków i to bardzo silną stanowią katolicy, Polacy lub Rusini. Stowarzyszeń, których główny, a choćby przeważny kontyngent stanowią żydzi, jest bardzo mało. Znaczna część tych stowarzyszeń ogłasza swoje zamknięcia rachunków w języku niemieckim.

Stowarzyszenia wytwórcze, handlowe i inne wzrosły z 486 na 555. Największy przyrost wykazują ruskie spółki włościańskie wytwórcze i handlowe i takież spółki pod patronatem Wydziału krajowego. W grupie ogólnej stowarzyszeń związkowych i niezwiązkowych wzrastają głównie spółki spożywcze, tudzież wytwórczo-rękodzielnicze, — przypuszczać zatem można, że te działy kooperatywy nareszcie prawidłowo rozwijać się zaczną, dotąd bowiem rozwój ich żółwim postępował krokiem. Na 116 stow. niezwiązkowych tylko od 81 uzyskać można było cyfry do statystyki.

Liczba członków wynosiła z końcem r. 1912: u stowarzyszeń kredytowych w ogóle 1,305.917 członków, w czem u związkowych (galicyjskich) 342.080 członków, zaś u wytwórczych i handlowych w ogóle 104.527 członków, w czem u związkowych 20.306 członków, a wzrosła u kredytowych o 52.108 czyli o 4·2 prc., u innych zaś o 14.833 czyli o 16·53 prc., przeciętna zaś na jedno stowarzyszenie wynosiła u stowarzyszeń kredytowych 439 członków, zaś w innych kategoryach stowarzyszeń 190 członków, nie biorąc w rachubę stowarzyszeń, które zamknięć nie nadesłały. Przeciętna u stowarzyszeń związkowych kredytowych jest znacznie wyższa, bo wynosi 1455 na 1 stowarzyszenie, a u wytwórczo-handlowych 205.

Udziały członków wynoszą: u stowarzyszeń kredytowych w ogóle 88,729.016 kor. 47 hal., u stowarzyszeń wytwórczych i handlowych 10,243.744 kor. 43 hal. i wzrosły pierwsze o 6,416.047 kor. 15 hal., czyli o 7·8 prc., a drugie o 679.969 kor. 19 hal., czyli o 7·1 prc., w przecięciu zaś przypada na jedno stowarzyszenie kredytowe 29.500 kor., a na jednego członka 69 kor. 94 hal. udziału, a przecięcie to wynosi u wytwórczo-handlowych stowarzyszeń 18.457 kor. 20 hal. na jedno stowarzyszenie, a 98 kor. na jednego członka.

Udziały w 235 stowarzyszeniach kredytowych związkowych (galicyjskich) wynoszą 47,764.843 kor. 03 hal., wzrosły więc o 3,140.471 kor. 69 hal. czyli o 7·04 prc.; przeciętnie wypada 203.254 kor. 65 hal. na 1 stowarzyszenie, a 139 kor. 63 hal. na jednego członka.

W stowarzyszeniach związkowych wytwórczo-handlowych wynoszą udziały 5,502.032 kor. 89 hal. i wzrosły o 563.660 kor. 11 hal. czyli o 11·04 prc.

Fundusz rezerwowy wynosi u stowarzyszeń: kredytowych 26,064.307 kor. 88 hal., u innych stowarzyszeń 2,893.834 kor. 37 hal. i wzrósł u pierwszych o 2,265.045 kor. 59 hal., czyli o 9·52 prc., u drugich zaś o 397.171 kor. 66 hal,, czyli o 15·9 prc.

Fundusz rezerwowy związkowych stowarzyszeń kredytowych (galicyjskich) wynosi 11,013.304 kor. 03 hal. i wzrósł o 742.702 kor. 26 hal., czyli o 7·23 prc.

U stowarzyszeń związkowych wytwórczo-handlowych wynosi on 2,064.015 kor. 55 hal. i wzrósł o 293.980 kor. 54 hal., czyli o 16·61 prc.

Kapitał własny stowarzyszeń kredytowych wynosi razem 114,793.324 kor. 35 hal.

i wzrósł o 8,681.092 kor. 74 hal., czyli o 8·18 prc., przeciętnie wypada na jedno stowarzyszenie 38.598 kor. 90 hal., a na jednego członka 87 kor. 91 hal.

Kapitał własny stowarzyszeń kredytowych związkowych (galicyjskich) wynosi 58,778.147 kor. 06 hal., wzrósł o 3,883.174 kor. 05 hal., czyli o 7·07 prc., a przeciętnie na jedno stowarzyszenie wypada 250.119 kor. 80 hal., a na jednego członka 171 kor. 90 hal.

Kapitał własny stowarzyszeń wytwórczych i handlowych wynosi 13,137.578 kor. 80 hal. i wzrósł o 1,077.140 kor. 85 hal., czyli o 8·93 prc., przeciętnie wypada na jedno stowarzyszenie 23.671 kor. 31 hal., a na jednego członka 125 kor. 68 hal.

U związkowych stowarzyszeń wytwórczo-handlowych wynosi 7,566.048 kor. 44 hal. i wzrósł o 857.640 kor. 65 hal., czyli o 12·78 prc., przeciętnie zaś na jedno stowarzyszenie wypada 76.424 kor. 73 hal., a na jednego członka 372 kor. 60 hal.

Wkładki oszczędności wykazane w tabelach tylko u stowarzyszeń kredytowych przedstawiają sumę 324,216.449 kor. 97 hal. i zmniejszyły się o 29,643.381 kor. 89 hal., czyli o 8·37 prc., w przecięciu wypada na jedno stowarzyszenie wkładek 109.016 kor. 98 hal.

Wkładki oszczędności u stowarzyszeń związkowych (galic.) wynoszą 119,292.946 kor. 06 hal. i zmniejszyły się o 12,734.988 kor. 62 hal., czyli o 9·72 prc., przeciętnie na jedno stowarzyszenie wypada 507.629 kor. 56 hal., w r. 1911 zaś 615.154 kor. 62 hal.

Cały kapitał obcy w Towarzystwach kredytowych wynosił ogółem 493,413.852 kor. 09 hal. i zmniejszył się o 55,894.984 kor. 69 hal., czyli o 10·16 prc., u związkowych 194,932.139 kor. 82 hal. i wzrósł o 1,461.704 kor. 78 hal., czyli o 0·75 prc., u wytwórczych i handlowych wynosi ogółem 48,490.231 kor. 64 hal.

Stosunek tego kapitału do własnego przedstawia się u Towarzystw kredytowych wogóle jak 5·18 do 1, (u związkowych 3·31 do 1), podczas gdy w roku 1911 jak 5·18 do 1, (u związkowych 4·31 do 1). U stowarzyszeń wytwórczych i handlowych wynosi ten stosunek 5·57 do 1, a w roku 1911 jak 5·07 do 1.

Stan pożyczek, udzielonych przez Towarzystwa kredytowe, nie biorąc w rachubę tych, które nie nadesłały zamknięć, wynosił ogółem 564,197.499 kor. 77 hal. i zmniejszył się o 36,944.348 kor. 43 hal., czyli o 6·14 prc.

Stan pożyczek u stowarzyszeń związkowych (galic.) wynosi 337,220.061 kor. 58 hal. i wzrósł o 8,511.777 kor. 20 hal., czyli o 3·70 prc. Stan kredytów przez inne stowarzyszenia udzielonych wynosi 55,589.506 kor. 87 hal., i wzrół o 24,406.564 kor. 02 hal.

Suma kredytu udzielonego w ciągu roku wynosi ogółem 9[illegible]2,402,010 kor. 76 hal. i zmniejszyła się o 139,358.725 kor. 17 hal., czyli o 13·25 prc. Stowarzyszenia związkowe udzieliły pożyczek 368,120.028 kor. 44 hal., czyli o 134,441.542 kor. 36 hal., mniej niż w roku poprzednim, czyli o 26·75 prc.

Zapas towarów u stow. wytwórczych i handlowych wynosi 9,023.501 kor. 49 hal., zaś w stow. związkowych wynosi 4,581.916 kor. 26 hal.

Sprzedaż towarów i produktów przyniosła wogóle 19,221.414 kor. 15 hal., w czem związkowych stowarzyszeń 85,329.011 kor. 97 hal. i wzrosła o 15,122.346 kor. 34 hal. u związkowych.

Czysty zysk wynoszący u ogółu stowarzyszeń kredytowych 5,274.567 kor. 30 hal., zmniejszył się o 548.476 kor. 96 hal., czyli o 9·46 prc., zaś u związkowych stowarzyszeń wynosi zysk 2,387.154 kor. 77 hal. i wzrósł o 31.659 kor. 53 hal. czyli 1·34 prc. Czysty zysk wynosi przeciętnie 0·84 prc. kapitału obrotowego. Wysokość dywidendy od udziałów wykazuje następująca tabelka:

Kapitał obrotowy Towarzystw kredytowych wynosił 625,951.033 kor. 65 hal., zmniejszył się o 51,146.347 kor. 96 hal., czyli o 7·55 prc., stow. związkowych wynosił kor. 263,488.662 hal. 73 i wzrósł o 3,051.248 kor. 86 hal. czyli o 1·17 prc., u wytwórczych i handlowych stowarzyszeń wynosił ogółem 88,940.181 kor. 11 hal. i wzrósł o 14,936.712 kor. 94 hal. czyli o 20·19 prc., u związkowych zaś wynosił 67,164.609 kor. 75 hal. i wzrósł o 9,863.748 kor. 73 hal., czyli o 17·83 prc.

Ogólny obrót kasowy wszystkich stowarzyszeń kredytowych wynosił 5.167 milionów i zmniejszył się w ciągu roku o 596 milionów, zaś u związkowych wynosił obrót kasowy 2.097 milionów i zmniejszył się o 312 milionów.

Powyższy przegląd cyfr i wyników gospodarczych stowarzyszeń galicyjskich, systemu Schulzego zamykaj sprawozdanie uwagą, że 67 stowarzyszeń kredytowych nie nadesłało ani bilansu, ani żadnych informacyj, z czego wynika, że sumaryczne zestawienia, o ile tyczą się Towarzystw poza Związkiem stojących, nie są zupełnie ścisłe. Korektura atoli, jaką w ogólnych cyfrach wprowadzić należy, wynosi zaledwie 2—4 prc. obrotu.

Po udzieleniu absolutoryum z rachunków za r. 1911 i 1912, przedłożenie budżetu na rok 1913 odesłano do komisyi budżetowej.

Sprawozdanie z czynności Banku Związkowego zdał dyr. Terenkoczy, który prosił o odesłanie tego sprawozdania do komisyi bankowej, celem omówienia szczegółów.

Nad sprawozdaniem Banku Związkowego wywiązała się dyskusya w której del. Konieczny krytykował czynności Banku Związkowego i gospodarkę dyrekcyi Rady nadzorczej. Zabierało głos jeszcze kilku mowców, wreszcie, celem wyjaśnienia zarzutów del. Koniecznego i omówienia szczegółów odłożono dyskusyę do dnia następnego, po omówieniu tych spraw w komisyi na dzisiejszem po południowem posiedzeniu.

Z kolei poseł Moraczewski wygłosił bardzo instruktywny referat na temat „Spółki spożywcze a stowarzyszenia kredytowe“.

Referent postawił wkońcu następujący wniosek: „Walne zgromadzenie delegatów Związku poleca wydziałowi Związku łącznie z Zarządem zjednoczenia ustalić zasady, na których opierać się winien wzajemny stosunek stow. kredytowych i spożywczych, opracować w tym przedmiocie instrukcye i okólniki i rozesłać je zarządowi stow. spożywczych i kredytowych“.

Sprawę tę odesłano do komisyi handlowo-przemysłowej.

Odbyły się z kolei wybory do poszczególnych komisyj, w myśl przedstawionego przez ks. Manugiewicza wniosku.

Do komisyi matki wybrani zostali pp.: Köhler, Merkel, Szawłowski, ks. Manugiewicz, Mutter, Osiński, dr. Dziubański, Marynowski.

Do komisyi różnych wniosków pp.: Orłowski, Dubicki Stanisław, Röhring, ks. Kuzyk, Zahler, Zarzycki, Winiarski, dr. Lechowski.

Do komisyi statutowej pp.: Starkel, Dobrowolski, ks. Manugiewicz, dr. Dziubański, Litarowicz, Węgrowski, Kamocki, Kretschner.

Do komisyi bankowej pp.: dr. Dziubański, Turski, Konieczny, dr. Hicner, Halpern, Zahler, dr. Niklas, Memerka, Hilbricht, dr. Porajewski, Biesiadecki, Trzeciak, Żmudzki.

Do komisyi wydziałowej pp.: Szawłowski, Mrozowski, dr. Porajewski, Szczurkowski, Konieczny, dr. Kmietowicz, Nemetz.

Do komisyi budżetowej pp.: Żmudzki, Mütter, Osiński, Stępień, Chwastek, Kisielewski, Sozański.

Do komisyi lustracyjnej pp.: dr. Starzewski, Köhler, Szczyrba, Karciński, Kamiński Jan, ks. Anger, Matula.

Do komisyi handlowo-przemysłowej pp.: Kahane Kazimierz, Pelczarski, Hajdukiewicz, Beck, dr. Stachy, Marynowski, Wójcik, Olszewski.

Wkońcu obszerny referat o obecnem przesileniu pieniężnem a ustroju wewnętrznym stowarzyszeń wygłosił dr. Witold Lewicki.

Po referacie dr. Lewickiego dyr. Ulmer przedstawił główne zasady projektu zmiany statutu, które przekazano komisyi statutowej wraz z kilku wnioskami ferenta.

Dziś po południu posiedzenia komisyjne.

OSTATNIA POCZTA.

= Z Londynu donoszą: Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand z Żoną Ks. Hohenberg przybędą do Londynu w drodze powrotnej przy końcu bieżącego tygodnia.

Times pisze, że Najd. Arcyksiążę wyraził żywe zadowolenie w imieniu Swym i Małżonki z powodu serdecznego przyjęcia, jakie mu zgotowano w Anglii, a zwłaszcza w Windsorze. *Times* dodaje, że sądzi, iż to zadowolenie było po obu stronach. Wprawdzie ani dyskusya ani wymiana zdań o charakterze politycznym nie odbyła się w Windsorze, ale mimo to już nawiązanie węzłów serdecznej przyjaźni musi w przyszłości wywrzeć wpływ na ułożenie się zadowalające stosunków Anglii do Austryi.

= Z Wiednia donoszą: Król Ferdynand bułgarski wyjechał ztąd dziś pociągiem specyalnym do Sofii.

= Francuska Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj obrady nad projektem ustawy w sprawie emisyi trzyprocentowej renty. Dep. Jaurès uczynił wniosek o odroczenie tej sprawy i krytykował politykę finansowy Francyi.

Po oświadczeniu prezesa gabinetu p. Barthou, który zwalczał wniosek Jaurèsa, wniosek ten odrzucono 494 głosami przeciw 145.

= Z Rzymu donoszą: Król mową tronową otworzył wczoraj nowo wybrany parlament włoski, który po raz pierwszy został wybrany na podstawie powszechnego prawa głosowania.

Król wspomniał o zdobyciu Libyi i o wynikających ztąd obowiązkach dla państwa. Szczególnie ważny jest we Włoszech stosunek Kościoła do państwa, który ustawy regulują na podstawie jak najdalej idącej wolności religijnej. Kościołowi wzbroniono wkraczać w zakres działania władz świeckich, gdyż państwo nie może dopuścić do żadnego ograniczenia swego prawa zwierzchnictwa. W polityce zagranicznej Włochy zawsze działały w porozumieniu ze swymi sojusznikami, dzięki wybornym, przyjaznym stosunkom wywierały silny wpływ na wypadki ostatniego przesilenia i udało się im doprowadzić do umów, które są wielkiem szczęściem dla sprawy pokoju. Wkońcu wyliczył szereg reform, któremi parlament ma się zająć.

= Według informacyi ze strony tureckiej przyjdzie do rychłego porozumienia między delegatami tureckimi a serbskimi w sprawie zawarcia pokoju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 28 października. Na początku dzisiejszego posiedzenia P. Minister obrony krajowej gen. Georgi oświadczył, że dowiedziawszy się z któregoś dziennika, iż zarzucono pewnemu oficerowi w Kromieryżu zbrodnię przeciw obyczajności, zażądał telegraficznie wyjaśnień i otrzymał telegraficznie zawiadomienie, że sprawozdanie wysłano i że dochodzenia nie wykazały momentów obciążających. P. Minister przyrzekł przedłożyć Izbie sprawozdanie natychmiast, może jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

P. Diamand: A co słychać z samobójstwami w Przemyślu?

P. Minister Georgi: Wdzięczny jestem p. posłowi, że mi przypomniał tę sprawę. Materyały urzędowe, które w tej sprawie dostanę i statystykę samobójstw w X. korpusie w ostatnich 10 latach przedłożę Izbie i okaże się, czy liczba samobójstw wzrosła, czy zmalała w ostatniem dziesięcioleciu. Zdaje mi się, że w stosunku do większej liczby żołnierzy w X. korpusie liczba samobójstw się nie zwiększyła. Stanowczo jednak muszę się zastrzedz przeciw sposobowi, w jaki p. Liebermann atakował tu komendanta korpusu w Przemyślu, który jest człowiekiem honorowym.

P. Diamand: Lieberman to przyznał.

P. Min. Georgi: Tak, ale go ośmieszał, opowiadając, że go ogólnie nazywają w Przemyślu „Kommerzialrat“. Jeżeli panowie tu publicznie ośmieszacie generałów, to zdarzyć się może, że któryś z młodszych oficerów będzie wskazywał go palcem i słowami: „Oto radca komercyalny!“

P. Lieberman: Ależ to fakt, że go tak w Przemyślu nazywają.

P. Min. Georgi: Pan nie wie, jakie pan sam ma przezwisko. (Wesołość).

P. Lieberman: I pan ma przezwisko.

P. Min. Georgi: Jestem o tem przekonany, ale nic sobie z tego nie robię.

W dalszym ciągu P. Minister ponownie występował przeciw atakowaniu generałów pod osłoną nietykalności poselskiej, gdyż nie mogą oni się tu bronić.

Wiedeń, 28 listopada. P. Minister obrony krajowej Georgi ponownie głos zabrał, aby przedłożyć sprawozdanie, które właśnie otrzymał w sprawie zajścia w Kromieryżu, gdzie jedno z pism doniosło, że pewien oficer zwabiał do swego mieszkania dziewczęta poniżej lat 14. Dochodzenia władz miejscowych nie wydały pozytywnego wyniku, wykazały tylko, że oficer ów dawał kilka razy pewnej dziewczynce cukierki, ale nigdy nie miał w swem mieszkaniu dziewcząt w wieku szkolnym.

Izba przystąpiła do dalszych obrad nad ustawą o wglądzie do ksiąg handlowych. — Przemawiali sprawozdawcy mniejszości pp. Funk i Budzynowski.

Wiedeń, 28 listopada. Komisya prawnicza uchwaliła dziś po dłuższej dyskusyi w sprawie znanego reskryptu P. Ministra sprawiedliwości do sędziego Ertla następujący wniosek p. Steinhausa: Komisya wyraża zdanie, że nagana Ministerstwa sprawiedliwości, udzielona sądowi pow. w Favoriten z powodu uzasadnienia wyroku, przekroczyła granice prawa nadzoru służbowego. Komisya spodziewa się na pewne, że w przyszłości prawo to wyłącznie będzie się ograniczało do formy wymiaru sprawiedliwości, w szczególności także w tych razach, w których istniałaby wątpliwość co do tego, co należy do formy, a co do treści wymiaru sprawiedliwości.

Wypadek kolejowy.

Dębica, 28 listopada. Na stacyi tutejszej dziś rano pociąg mieszany nr. 289 najechał na stojący na stacyi pociąg towarowy. Sześć wagonów zostało rozbitych, lokomotywa pociągu nr. 289 jest uszkodzona. Sześć osób zostało ciężko zranionych. Ruch towarowy przerwany.

Kraków, 28 listopada. Za duszę ś. p. Stanisława Wyspiańskiego odbyło się dziś rano nabożeństwo żałobne w kościele OO. Franciszkanów. Odprawił je Dalmatyniec, Franciszkanin, ks. Piotr Biskupowicz.

Wiedeń, 28 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował dyrektora zawodowej szkoły maszynowej w Tarnopolu, Karola Bily'ego, krajowym inspektorem szkolnym. P. Minister wyznań i oświaty przydzielił go do służby w Radzie szkolnej krajowej we Lwowie.

Najj. Pan nadał dyrektorowi III. gimnazyum w Krakowie, radcy szkolnemu dr. Tomaszowi Sołtysikowi, tytuł radcy Rządu, a profesorowi w tym zakładzie Dymitrowi Czechowskiemu tytuł radcy szkolnego.

Tryest, 28 listopad. Na znak protestu przeciw zajściom w Grazu, oraz celem manifestacyi za wydziałem włoskim w Tryeście, uczniowie wszystkich szkół włoskich, włoskiego liceum żeńskiego i szkoły handlowej dziś zastrajkowali.

Poznań, 28 listopada. (Tel. pr.) W ręce polskie przeszło 250-morgowe gospodarstwo pod Wschową. Nabył je Stanisław Suchora za 235.000 mk.

Poznań, 28 listopada. (Tel. pryw.) W Ostrowie odbył się proces przeciw właścicielowi zakładu litograficznego Bilczkowi, księgarzowi Godzinie z Kępna, redaktorowi Noskowiczowi i dwu innym osobom o rozpowszechnianie i wykonanie obrazu, ilustrującego wywłaszczenie. Skazano Noskowicza na 500 mk., Godzinę na 250 mk., Bilczka na 150 mk.

Warszawa, 28 listopada. (Tel. pryw.). *Cholmskaja Ruś* ogłasza odezwę rossyjskiego komitetu ratunkowego we Lwowie, w sprawie zbierania składek na rzecz rossyjskiej narodowości Podkarpacia. Odezwę poparł osobnym dopiskiem archiepiskop Eulogiusz, wzywając wszystkich, aby odpowiedzieli na to wezwanie o pomoc dla „naszych nieszczęsnych ogłodzonych braci za kordonem“. Archiepiskop złożył na ten cel 50 rubli.

Warszawa, 28 listopada. (Tel. pryw.). Wskutek prośby ordynata hr. Zamoyskiego, jako prezesa tymczasowej delegacyi do urządzenia w r. 1915 w Warszawie krajowej wystawy przemysłu rzemiosł i rolnictwa magistrat zasadniczo zgodził się oddać pod wystawę nadrzeczne bulwary miejskie od ul. Karowej do młyna, oraz place pod wiaduktem trzeciego mostu w Alejach Jerozolimskich.

Kielce, 28 listopada. (Tel. pryw.). *Gazeta Kielecka* donosi, że naczelnik pow. będzińskiego Mirbach otrzymał dymisyę za faworyzowanie cudzoziemców, którzy nie mają prawa w kraju być samodzielnymi dyrektorami i werkmistrzami. Protegowani Mirbacha byli przeważnie hakatystami pruskimi.

Kijów, 28 listopada. (Tel. pryw.) Władze w Kijowie poleciły opuścić miasto 1200 żydom, uczniom i uczenicom szkół dentystycznych na tej zasadzie, że nie mają prawa mieszkania w Kijowie.

Petersburg, 28 listopada. (Tel. pryw.) Zastrajkowali robotnicy zakładów Obuchowskich z powodu nieporozumień z administracyą.

El Ferol, 28 listopada. Robotnicy zajęci w arsenale ogłosili strajk powszechny.

Barcelona, 28 listopada. Studenci większością 600 głosów uchwalili przyłączyć się do strajku.

Na Bałkanach.

Konstantynopol, 28 listopada. Kawakli Mustafa, którego uwięzienie wywołało znane zajście turecko-rossyjskie, wczoraj został ponownie skazany na śmierć.

Ateny, 28 listopada. (Ag. At.). Wczoraj minister spraw zagranicznych i Galib bey, który przybył przed południem do Aten, wymienili teksty traktatu pokojowego.

Ateny, 28 listopada. *Agencya Ateńska* donosi z Saloniki, iż w miejscowości Petric zamordowano żyda Abrahama Löwyego, pochodzącego z Salonik, a sklep jego zrabowano. Brata zamordowanego, który z Salonik chciał się udać do Petric, zawrócono z granicy, gdy komendant bułgarski oświadczył mu, że nie może wziąć rękojmi za jego życie, gdyż w całej okolicy grasują niebezpieczne bandy. Bandy te sprowadziły 80 muzułmanów do meczetu, który podpalili. Wszyscy tam zgromadzeni wraz z kobietami i dziećmi zginęli w płomieniach.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

KINO KOPERNIK
we Lwowie.

Od soboty 22 b. m. codziennie

„STUDENT z PRAGI"

Sensacya! Monopol! Nowość!

Arcydzieło sztuki kinematograficznej.

Wszystkie miejsca numerowane.

Początek przedstawień o godz. 3, 5, 7 i 9.

Fabryka STAMPILII KAUCZUKOWYCH. — NAJPIĘKNIEJSZE SZYLDY, TABLICE, GODŁA dla

P. T. KUPCÓW, BANKÓW, URZĘDÓW i t. p.

wykonuje Zakład

Leona Appla

Lwów, Pasaż Hausmana 8.

Odznaczony na licznych wystawach.

Zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy.

Bracia Tercyarze

z Przytułku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka żelazne, siatki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odwożą.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje Biuro miastowe C. K. Kolei Państwowych we Lwowie M. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9) obecnie ul. Jagiellońska Nr. 3. — 224. — Telefon — 224. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE". Biuro ogłoszeń. Ul. Jagiellońska l. 3.

Przyjechali do Lwowa

dnia 28 listopada 1913.

Hotel Żorża. Pp.: B. hr. Miączyński z Jaśniszcza, S. hr. Komorowski z Siekierczyc, S. Gołaszewski z Toustobab, F. Biesiadecki z Firlejowa, J. Gromnicki z Laszkowiec, W. Krzysztofowicz z Czerniowiec, K. Zaleski z Bilczy.

Hotel Europejski. Pp.: Z. Wysocki z Jaworowa, Z. Szaszkiewicz z Woronowa, K. Bartmański ze Spasa, F. Parliński z Zakopanego, F. Fleszar z Łańcuta, H. Kapiszewski z Sanoka.

Hotel Imperial. Pp.: S. Sroczyński z Międzychowa, W. Berzeński ze Sarnek, M. Grodzicki z Próchnika, S. Muszek z Turki.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 28 listopada 1913.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	618·—	626·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	380·—	390·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	500·—	507·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	502·—	510·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	89·50	90·20
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	81·50	82·20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·20	91·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	82·50	83·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Ziemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
*) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pre. los w 41½ l.	88·—	—·—
*) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	—·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	90·80	91·50
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·—	97·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·—	80·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	86·—	80·70
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·50	83·20
„ 4 pr. z r. 1909	80·—	80·70
*) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·—	79·70
„ „ 4 pr.	80·50	81·20
„ „ Krakowa	81·30	82·—
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·48
20 frankówka	19·16	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	251·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·50	254·50
100 marek niemieckich	117·50	118·10

*) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
**) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 26 listopada 1913.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·40	81·60
styczeń-lipiec	81·40	81·60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·55	84·75
kwiecień-październik	84·70	84·90
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 5 pre.	1615·—	1655·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pre.	435·—	445·—
„ „ 1864 po 100 zł.	684·—	696·—
„ „ 1864 po 50 zł.	352·—	362·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	103.60	103·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·85	82·05
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·10	83·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·40	102·40
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	102·80	103·80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	81·80	82·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron, wolne od podatku 4 pr.	81·30	82·80
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	423·—	425·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	100·50 / 115·—	—·— / —·—
Kol. czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	83·35	84·35
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	83·90	84·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	80·75	81·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pre.	89·40	90·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pre. (ar.)	88·35	89·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1887, 4 pre.	89·15	90·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pre.	87·25	88·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pre.	88·—	89·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pre.	87·50	88·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pre.	84·—	85·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pre.	83·60	84·60

Koronowa waluta	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	82·30	83·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ w wal. kor. 4 pr.	99·10	99·30
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	463·—	473·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	223·—	233·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 pre.	282·—	292·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 pre.	81·10	82·10
Kroacyi i Slawonii	82·25	83·25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·25	100·25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pre.	81·50	82·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pre.	82·35	83·35
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pre.	96·95	97·95
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pre.	78·65	79·65
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pre.	110·75	118·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	237·—	240·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	285·—	295·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	244·75	254·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ pre. 60 l.	87·—	88·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·25	99·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·10	81·10
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	88·50	91·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	91·50	92·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los 4½ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	89·50	90·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	81·75	82·75
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·25	92·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·—	81·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·—	87·—
„ „ „ 50 lat w k. 4 pr.	86·80	87·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·70	76·70
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 300 złr. 4 pre.	81·60	82·60
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 pre.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pre. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pre.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·50	30·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	475·—	485·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	62·50	66·50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	55·—
„ węg. Tow. 5 złr.	31·25	35·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	336·—	337·—
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	384·—	388·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3660·—	3680·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	625·50	626·50
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	817·—	818·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	740·50	744·—
Gal. banku hip. 200 złr.	620·—	622·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	518·75	519·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	2080·—	2070·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	588·—	589·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	266·50	267·50
Živnostenska banka 100 złr.	265·50	266·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	440·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	425·—	430·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1216·—	1226·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4770·—	4800·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	501·—	501·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	309·—	312·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	806·—	807·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2680·—	2700·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	877·—	881·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	308·—	312·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	990·—	1002·—
Schodnicy 500 kor.	468·—	474·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	394·—	399·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·55	117·75
Włoskie Banki	94·65	94·80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pre.	24·10⅜	24·14⅜
Paryż za 100 franków	95·22½	95·37½
Petersburg za 100 rubli 4½ pre.	253·12½	254·12½
Szwajcarskie Banki	95·15	95·30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·45
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·05½	19·09½
20-markówka	23·54	23·60
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·55	117·75
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94·90
Ruble	253·75	254·75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1085/13 (7) (17194 3—3)

Strona zobowiązana Michał Diakowicz Opary.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Chaima Sussmana, odbędzie się dnia 19 lutego 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 49 ks. gr. Opary grunta orne i kośne.

Wartość szacunkowa 2560 kor.

Najniższa oferta 1708 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tut., jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Medenice, dnia 24 października 1913.

L. cz. E. 195/13 (4) (17223 2—3)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Ludmiły Spithalowej z Rzeszowa zastąpionej przez adw. dr. Wilusza i Samuela Ingbera z Rzeszowa zastąpionego przez adwokata dra Reicha odbędzie się dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 43 II. p. w Rzeszowie licytacya majętności tabularnej Hadykówka lwh. 690 t. s. ks. tab. obj. składającej się z 17 budynków mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych, gruntów ornych, 207 m. 399 s. kw. łąk, 14 m. 330 s. kw. ogrodów, 1075 s. kw. i lasów w obszarze 617 m. 489 s. kw. położonych w gminach kat. Hadykówka, Poręby dymarskie i Cmolas opisanych w protokole oszacowania z dnia 8 lipca i następnych 1913 r.; który to protokół znajduje się w t. s. aktach E. 131/13, wraz z przynależnościami składającemi się z inwentarza żywego t. j. 34 sztuk bydła i koni, z inwentarza martwego t. j. przyrządów gospodarczych jak wozy, pługi, ręcznej młocarni sztyftowej i młynka do czyszczenia zboża oraz z zasiewem.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 444 623 kor. 95 hal., przynależności zaś na 19.731 kor.

Najniższa cena wynosi 309.570 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jsko zgodne z p zapisami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44 II. piętro.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 5 listopada 1913.

L. cz. E. 1518/13 (13) (17266 2—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Zacharyasza Graubarda, kupca w Stryju, odbędzie się dnia 10-go grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 633 ks. gr. Rozdół, połowa realności w której skład wchodzą pbud. lk. 6 Nr. d. 21, 118 s², pb. 626 153 s², stanowią jeden kompleks i są ocenione z 3 budynkami na kwotę 15.830 kor.,

b) połowa pgr. lk. 289 ogród obszaru 46 s².

Wartość szacunkowa:

ad a) 7900 kor.,

ad b) 750 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 3950 kor.,

ad b) 375 kor.

Do realności lwh. 633 ks. gr. Rozdół należą następujące przynależności: krzaki i owoce nie nadające się do żadnego użytku, dlatego je jako nieprzedstawiających żadnej wartości nie oceniono.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikołajów, dnia 29 października 1913.

L. IX. b. 1326/14 1913 (17295 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w złoczowskim okręgu budowniczym w latach 1914, 1915 1916, odbędzie się dnia 18 grudnia 1913 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1914 dostawić się mającego wynoszą:

za 7230 m.³ szutru 88.161 kor. 30 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażaniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu i placach składowych, szlichtowania, względnie tłuczenia wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Tożsamo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Lwów, dnia 21 listopada 1913.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 782/913 (17296 2—2)

2024 sągów drzewa jodłowego,
600 sągów drzewa osikowego,
11 sągów drzewa bukowego, sprzedaje c. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych w Wistowej (poczta loco, stacya kolejowa Bednarów) w drodze licytacyi zapomocą ofert pisemnych.

Licytacya odbędzie się w c. k. Zarządzie lasów dnia 10 grudnia b. r.

Bliższych wyjaśnień udziela c. k. Zarząd lasów w Wistowej.

C. k. Zarząd lasów i dóbr państwowych.

Wistowa, dnia 24 listopada 1913.

(17298 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej **wieczorem.**

LICYTACYE:

a) w hali sądowej:

Wtorek, dnia 2 grudnia 1913 od godziny 9 do 12 przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe, 100 flaszek likierów, towary galanteryjne, złote pierścienie, bilard, automobil.

Środa, dnia 3 grudnia 1913 od godz. 9 do 12 przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe, kasa, biurko amerykańskie, zegary i biżuterye ze złota i srebra, urządzenie kawiarni i rozmaite trunki, fortepian i sukna.

Piątek, dnia 5 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe, koszule damskie.

Sobota, dnia 6 grudnia 1913 o godzinie 4 po południu: rozmaite meble i sprzęty domowe, wyroby koszykarskie, figury konfekcyjne, papier do pakowania, kowadło, nożyce żelazne, śrubstaki.

b) Po za sądową halą:

Poniedziałek, dnia 1 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem:

a) ul. Zamarstynowska l. 33: wóz, farba, powozy etc.;

b) Stary Rynek: drzewo i węgle.

Wtorek, dnia 2 grudnia 1913 od godziny 9 przed południem plac Bilczewskiego 3: konie, wozy etc.

Piątek, dnia 5 grudnia 1913 od godziny 9 przed południem:

a) ulica Panieńska l. 8: brusy i deski;

b) ulica Szwedzka l. 3: płyty marmurowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej, oraz na miejscu przechowania przed licytacyą.

Sądowa hala aukcyjna.

Lwów, dnia 26 listopada 1913.

L. cz E. 740/13 (17277 2—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Hillera z Ropczyc, odbędzie się dnia 11 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności:

lwh. 656 ks. gr. Brzeziny połowa tejże realności,

lwh. 846 ks. gr. Brzeziny, 1/30 część tejże realności,

lwh. 1331 ks. gr. Brzeziny, 1/3 część tejże realności.

Wartość szacunkowa:

1. 75 kor.,
2. 4 kor.,
3. 1072 kor. 16 hal.

Najniższa oferta:

1. 50 kor.,
2. 1 kor. 40 hal.,
3. 714 kor. 76 hal.

Do realności lwh. 1331 ks. gr. gminy Olchowa należą następujące przynależności: dom drewniany o 2 izbach, komora, stajnia, stodoła, piwnica murowana, których wartość w powyższym oszacowaniu uwzględniono.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Ropczyce, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. V. 4062/13 (7) (17242 2—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Domu bankowego i składowego w Stanisławowie, odbędzie się dnia 17 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 92 w sprawie de E. V. 2411/12 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności miejskiej lwh. 4744 ks. gr. gm. Stanisławów cała realność położona przy ul. 3Maja i ul. Ormiańskiej wskład której wchodzi pgr. lk. 8543 o powierzchni 560 m.².

Wartość szacunkowa 50.880 kor.

Najniższa oferta 33.920 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 14 października 1913.

L. cz. E. 1282/13 (5) (17286 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Łukiena Filipczuka w Żabiu, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Żabiu licytacya realności objętej lwh. 1899 gminy Żabie stanowiącej gospodarstwo wiejskie wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia gruntów.

Nnieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6163 kor. 25 hal., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 4028 kor. 83 hal., poniżej której licytacya nie przyjdzie skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceneinia i t d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, 2 listopada 1913.

L. cz. E. 2176/12 (17280 2—3)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Sanoka, odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 57 ks. gr. gm. k t. Ustrzyki objętej, składającej się z domu murowanego ph. 300, pg. l. 202, 17/2, 17/4 i 17/5 wraz z przynależnościami, składającemi się ze sztachetów żelaznych i drewnianych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 30.013 kor., przynależności zaś na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 15.507 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 16 listopada 1913.

L. cz. E. 3423/13 (4) i E. 3425,13 (7) (16636)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Karola Ebera, kupca w Bochni i Karola Bondiego w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Bartmańskiego, odbędzie się dnia 20 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17. licytacya:

a) realności lwh. 281 i

b) realności lwh. 282 ks. gr. gm. kat. Krzyżanowice wielkie obj.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) 1410 kor.,
ad b) 1350 kor.,

Najniższa cena wynosi:

ad a) 805 kor.,
ad b) 775 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VII.

Bochnia, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. 1080/13 (4) (17044)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacya parc. grunt. lk. 489 obj. lwh. 346 ks. gr. gm Zaleszczyki stare.

Cena szacunkowa 2500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1666 kor. 67 hal.,

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 6 listopada 1913.

L. cz. E. 329/13 (10) (17269 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 grudnia 1913 odbędzie się o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności włościańskiej lwh. 17 ks. gr. gm. kat. Książnice składającej się z zabudowań gospodarczych wraz z przynależnościami składającemi się z 2 koni, 2 wozów, 1 sieczkarni, 2 młynków do czyszczenia zboża i około 49 wierzb.

Realność ta jest oceniona na 6482 kor 25 hal., przynależności na 532 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 4676 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Niepołomice, dnia 24 października 1913.

L. cz. E. 7685/13 (4) (17327)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Judy Scheinera, odbędzie się dnia 18 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem na zasadzie warunków, które się zatwierdza licytacya realności lwh. 280 ks. gr. Kołodziejów składającej się z pglk. 582 i 584 stanowiące role tudzież z pglk. 583 stanowiące łąkę.

Wartość szacunkowa 350 kor.

Najniż za oferta 233 kor. 33 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 25 października 1913.

L. cz. E. 3621/13 (6) (16954)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gminy m. Bochni, zastąpionej przez adw. dr. Popiela w Bochni, odbędzie się dnia 20 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17, licytacya realności lwh. 954 ks. gr. gm. Bochnia obj. dłużnika Jana Stachury własnością będącej, składającej się z parc. grunt. o łącznym obszarze 1 morg 1563 sąż².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3163 kor.

Najniższa cena wynosi 2110 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Bochnia, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. E. 1631/12 (13) (16709)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Jowisza w Baligrodzie przeciw opieszałemu nabywcy odbędzie się dnia 22 grudnia 1913, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligrodzie relicytacya lwh. 207 ks gr. gm. Wola michowa zobowiązanego własnej obejmującej budynek z placem budowlanym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 750 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 5 listopada 1913.

L. cz. E. 1567/13 (6) (16560)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Feldera w Baligrodzie odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligrodzie, licytacya 2/3 części realności lwh. 154 ks. gr gm. Solinka obj. drewniany budynek i ogród wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2000 kor., przynależności zaś na 12 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1342 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 2 listopada 1913.

L. cz. E. 1522/13 (17112)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mindli Fischlowej i Izaka Rosshändlera, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47 II. piętro licytacya:

a) 1/4 części realności lwh 149 ks. gr. gm. Krasna obj. dom drewniany i 12 morgów 297 sąż.² gruntu,

b) 1/8 części realności lwh. 150 tejże gm obj. 1042 sąż.² gruntu,

c) 5/40 części realności lwh. 151 tejże gm. obj. 666 sąż.² gruntu.

Nieruchomości te oceniono:

ad a) na 2272 kor. 48 hal.,
ad b) na 56 kor. 98 hal.,
ad c) na 36 kor. 42 hal.

Razem na 2365 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 1577 kor. 24 halerzy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. 1520/13 (6) (17338)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małgorzaty Spytkowskiej, do rąk Wawrzyńca Pałki w Nawojowej Górze, odbędzie się dnia 6 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya:

a) całej realności lwh. 319 ks. gr. gm. kat. Nawojowa góra,

b) połowy realności lwh. 320 ks. gr. gm. kat. Nawojowa góra,

c) połowy realności lwh. 509 ks. gr. gm. kat. Nawojowa góra, zobowiązanego Antoniego Spytkowskiego własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z 43 drzew owocowych.

Nieruchomości, względnie części nieruchomości wystawionych na licytacyę, są oceniono:

ad a) na 3778 kor. 45 h,

ad b) na 1200 kor.,
ad c) na 1600 kor.,
przynależności zaś na 25 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 2518 kor. 96 h.,
ad b) 800 kor.,
ad c) 1066 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości, względnie cząstek nieruchomości.

Dalsze koszta oznacza się na 18 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 10 października 1913.

L. cz. E. IX. 2878/12 (10) (15355)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 107, licytacya:

a) realności lwh. 266 i 2/4 części realności lwh. 267 gm. Nowy Sącz, składającej się z domu parterowego murowanego przy ul. Rzeźniczej, oraz murowanej oficyny w podwórzu,

b) realności lwh. 867 gm. Nowy Sącz, składającej się z murowanego parterowego magazynu na naftę i skóry przy ul. Rzeźniczej.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 12.575 kor.
ad b) na 3800 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 6987 kor. 50 h.,
ad b) 2110 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 22 października 1913.

L. cz. E. 3071/13 (16883)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Naści Chruszcz zam. Kłew c. żony Wasyla. gosp. w Stopczatowie, odbędzie się dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 2 przed południem w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1344 ks. gr. Stopczatów, pgr. 357/2.

Wartość szacunkowa 3466 kor. 86 h.

Najniższa oferta wynosi 2344 kor. 58 h.

Do realności lwh. 1344 ks. gr. Stopczatów należą następujące przynależności: drzewa owocowe, oszacowane na 50 kor.

C. k. sąd powiatowy w Jabłonowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjne.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 12 listopada 1913.

L. cz. E. 2467/13 (6) (16912)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Patonia odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya lwh. 32 gm. Podlesie dębowo i lwh. 712 gm. Żabno obejmujące 2 pgr. o obszarze 2 ha 11 ar. 16 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na: 1. lwh. 32 na 401 koron 25 hal. 2. lwh. 712 na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 267 kor. 50 h., ad 2. 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 12 listopada 1913.

L. cz. E. 974 13 (7) (17287)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya:

1. realności objętej lwh. 272 ks. gr. gm. kat. Stryjówka,
2. realności obj. lwh. 691 ks. gr. gm kat. Stryjówka,
3. realności obj. lwh. 1041 ks. gr. gm. kat. Stryjówka,
4. realności obj. lwh. 1106 ks. gr. gm kat. Stryjówka,
5. realności obj. lwh. 1664 ks. gr. gm. kat Stryjówka i
6. realności obj. lwh 1944 ks. gr. gm. kat. Stryjówka wraz z przynależytościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie:

1. realność objęta lwh. 272 na kwotę 1200 kor.,
2. realność objęta lwh. 691 na kwotę 2420 kor.,
3. realność objęta lwh. 1041 na kwotę 1750 koron,
4. realność objęta lwh. 1106 na kwotę 1760 koron,
5. realność objęta lwh. 1664 na kwotę 1800 koron i
6. realność objęta lwh. 1944 na kwotę 4560 koron.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad 1. kwotę 800 kor., ad 2. kwotę 1613 kor. 34 hal., ad 3. kwotę 1166 kor. 68 h., ad 4. kwotę 1173 kor. 34 h., ad 5 kwotę 1200 koron wreszcie ad 6. kwotę 3040 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 14 listopada 1913

L. cz. E. 2655/13 (5) (16913)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa bankowego w Żabnie odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2. licytacya: 1. lwh. 40, 2. lwh. 391, 3. lwh. 393 ks. gr. gm. kat. Demblin obejmujące 2 parc. bud. i 6 parc. grunt. o obszarze 1 ha 2 ar i 80 m.²

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad 1. na 1438 kor.,
ad 2. na 3422 kor.
ad 3. na 1924 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. na 958 kor. 66 hal., ad 2. na 2293 kor. 32 hal., ad 3. na 1283 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 12 listopada 1913.

L. cz. E. 272/13 (3) (16883)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krosna, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 II. p., licytacya realności 408 ks. gr. gm. Komborn, dom drewniany, 4 morgi 82 s² gruntu ornego.

Nieruchomość ta oceniona została na 4064 kor. 62 h.

Najniższa cena wynosi 2709 kor. 74 h.,

C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. 1213 13 (6) (17346)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, w sądzie tutejszym licytacya 1/2 realności lwh. 289 gm. Babińce-Kutce, obejmującej pgr. lk. 161.

Cena najniższej oferty wynosi 525 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 30 października 1913.

L. cz. E. 1990/13 (10) (16431)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 1641 gm. Sokolniki.

Realność składa się z pgrnt. o łącznej powierzchni 68 ar. 93 m².

Nieruchomość ta oceniona na 1684 kor.

Najniższa cena wynosi 1123 kor. 09 h.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 30 października 1913.

L. cz. E. 966/13 (4) (16633)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 3·30 po południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, w Andrychowie odbędzie się licytacya 1/2 realności lwh. 155 gm. Sułkowice, Maryi Obozowej własnej.

Nieruchomość powyższą wystawioną na licytacyę oceniono na kwotę 2918 kor. 42½ hal.

Najniższa cena wynosi 1945 kor. 22 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 13 listopada 1913.

L. cz. E. XXI. 829/13 (23) (17355 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Zakład dostaw budowlanych L. i G. Kaden w Krakowie, filia we Lwowie, zastąpionej przez adwokata dra Wilhelma Rosenberga we Lwowie, ul. Brajerowska l. 14, odbędzie się dnia 9 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XXI. przy ul. Bernsteina l. 10 II. piętro, licytacya realności obj. lwh. 879/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa przy ul. Zborowskiej l. orj. 26 pod lk. 808 3/4 wraz z przynależytościami, składającemi się z 31 okien, 1 okna wystawowego, 9 drzwi, 1 wanny, 1 pieca metalowego, 10 kociołków miedzianych, 2 kociołków blaszanych, gazowych świeczników, płóciennych stor, muszli wodociągowych, śmieciarki betonowej, dzwonka elektrycznego i parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 108 410 kor. 22 hal., przynależności zaś na 2923 kor.

Najniższa cena wynosi 55.666 kor. 61 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 24 października 1913.

L. cz. E. VIII. 1403/13 (3) (17316)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, odbędzie się dnia 16 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 250 ks. gr. Malawa, grunt zabudowany (o obszarze 9 morg. 1078 s²),

b) lwh. 773 ks. gr. Malawa, grunt zabudowany (o obszarze 3 morg. 124 s²).

Wartość szacunkowa:
ad a) 19.018 kor.,
ad b) 10.384 kor.,
Najniższa oferta:
ad a) 12.678 kor. 66 h.,
ad b) 6922 kor. 66 h.

Do realności tych należą następujące przynależności:

ad a) drzewa owocowe, olchy i krzaki, oszacowane na 2390 kor.,

ad b) drzewa owocowe i krzaki, oszacowane na 260 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

Koszta oszacowania ustala się na 17 kor. 05 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 27 października 1913.

L. cz. E. 973/12 (22) (16952)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Masy konkursowej Firmy A. E. Schönker w Oświęcimiu, zastąpionej przez adwokata dr. Gąsiorowskiego w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Baligrodzie licytacya realności lwh. 177 ks. gr. gm Baligród, obejmującej murowany parterowy dom czynszowy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8693 kor. 20 h.

Najniższa cena wynosi 5796 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się z twierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. E. 1044/13 (17349)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Zaleszczykach, odbędzie się dnia 5 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Tłustem licytacya realności lwh. 268 gm. Popowce składającej się z pgr. l. k. 1064 obszaru 1 ha. 31 ar. 6 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1200 kor.

Najniższą cenę ustala się na 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłuste, dnia 27 października 1913.

Gsz. E. 1991/13 (17348)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben der Gläubigerin prot Firma Iwaniер Ernst Bankgeschäft in Czernowitz findet am 5 Dezember 1913 vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 8 in Tłuste die Versteigerung des Grundbuchskörpers Einl. Zl. 554 von Tłuste bestehend aus Bp. kat. Z. 256/2, Flächenmass 2 ar. 55 m².

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 2200 K. bewertet.

Das geringste Gebot wird festgestellt auf 1466 K. 67 h.

Unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

K. k. Bezirks-Gericht, Abth. V.
Tłuste, am 26 Oktober 1913.

L. cz. E. IX. 1528/12 (8) (15433)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 107, licytacya realności lwh. 732 gm. Nowy Sącz, składającej się z domu drewnianego przy ulicy Młyńskiej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2420 kor.

Najniższa cena wynosi 1210 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Nowy Sącz, dnia 20 października 1913.

L. cz. E. 1227/13 (17339)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tomasza Daciowa w Siekierczycach, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału II. w Łące licytacya realności obj. lwh. 1063 ks. gr. gm. kat. Kornalowice.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 672 kor.

Najniższa cena wynosi 448 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddziału II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka, dnia 19 listopada 1913.

L. cz. E. 1867/13 (5) (16888)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samsona Wasserstruma odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 47 II. p. licytacya realności lwh. 817 ks gr. gm. Krosno objętej składającej się z domu drewnianego i i 443 s. kw. gruntu.

Nieruchomość ta jest oceniona na 2664 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1332 kor. 25 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. XVII. 311/13 (17356 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Filii c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dr. Rubina Sokala we Lwowie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XVII. licytacya realności lwh. 1664 Dz. II. gminy miasta Lwowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 129 298 kor. 55 hal., przynależności zaś na 7667 kor. 06 hal.

Najniższa cena wynosi 64.649 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceenienia i t. d). może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieuchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.
Lwów, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. E. II. 1854/13 (17357 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Julinsza Kapralika we Lwowie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. ul. Bernsteina l. 10 licytacya realności obj. wyk h p. l. 834 Dz III przy ul. Żółkiewskiej wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch niedokończonych budynków, a to z krokwi, belek i desek.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 60.721 kor. 71 hal., przynależności zaś na 509 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 40 820 kor. 67 hal., poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 13 listopada 1913.

L. cz. E. V. 4191/13 (17319)

Strona zobowiązana masa konkursowa Lazara Druckera i Izak Wachtel w Rzeszowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie, odbędzie się dnia 27 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 1160 ks. gr. Rzeszów. — Realność ta położona na Stawiskach obj. 3 a. 92 m² gruntu, na którym stoi budynek drewniany i komórka z cegły.

Wartość szacunkowa 4074 kor.

Najniższa oferta 2037 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 11 listopada 1913

L. cz. E. 2649/13 (7) (17345)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr 5 licytacya:

1 1/2 realności lwh. 36 gm. Zalipce obj. pb. lk. 44/1 i pgr lk. 483/1 i 506/2,

2. 1/2 lwh. 323 gm. Z lipie obj. pgr. lk. 404 i 403 3.

Cena najniższej oferty wynosi:

ad 1. — 900 kor..

ad 2. — 273 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzienajpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, gdyż inaczej pretensye takie co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 1 listopada 1913.

L. cz. E. VIII. 376/13 (35) (17317)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Kasy oszczędności miasta Rzeszowa i spóln. strony egzekwującej, odbędzie się dnia 16 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41 parter na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, licytacya realności lwh. 76 ks. gr. Ruska wieś, kamienica i barak drewniany.

Wartość szacunkowa:

a) 3/4 części Salomona Wachsa 29.715 kor.,

b) 1/4 część Chany Wachs 9905 kor

Razem 39.620 kor.

Najniższa ofera:

ad a) 14.857 kor, 50 hal.,

ad b) 4952 kor. 50 hal.

Razem 19.910 kor.

Do realności tej należą następujące przynależności: studnia z pompą, parkan i dwie kadzie betonowe na wodę oszacowane na 160 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne zamieszcza się niniejszem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 11 listopada 1913.

L cz. E 1441/13 (16887)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa bankowego w Krośnie, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913, o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw Nr. 47 II. piętro licytacya:

a) połowy realności lwh. 91 ks. gr. gm. Jedlicze obj. dom drewniany,

b) 1/4 części realności lwh. 142 ks. gr. gm. Jedlicze obj. dom drewniany, częścią murowany stodoły i 513 sąż.² gruntu.

Nieruchomości te oceniono:

ad a) 13.000 kor.,

ad b) 4550 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 6500 kor.,

ad b) 2275 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 10 października 1913.

L. cz. E. 2300/13 (5) (17347)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego „Dobrobyt“ w Samborze, odbędzie się dnia 2 grudna 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 12 II. p. na zasadzie warunków, które się zatwierdza, licytacya realności:

lwh. 36 ks. grunt. Baczyna realność wiejska.

Wartość szacunkowa 1991 kor. 55 hal.

Najniższa oferta wynosi 1328 kor.

Do realności lwh. 36 ks. gr. Baczyna należą następujące przynależności: płot 60 metr. długości oszacowane na 80 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 24 października 1913.

L. cz. E. V. 4166/12 (17320)

Strona zobowiązana Aron i Blima adwokat w Rzeszowie.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Kupieckiego Towarzystwa dla handlu i przemysłu strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 stycznia 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 41, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 1194 ks. gr. Rzeszów budynek jednopiętrowy niedokończony na pomieszczenie młyna parowego a wyletu Mikości do Wisłoka,

b) lwh. 1195 ks. gr. Rzeszów stanowi podwórze realności pod a) powołanej.

Cena szacunkowa:

ad a) 73.707 kor,

ad b) 1338 kor.

Najniższa oferta:

ad a) i b) łącznie 37.524 kor.

Do realności lwh. 1194 ks. gr. gr. Rzeszów należą następujące przynależności: Maszyny i przybory do urządzenia młyna parowego oszacowane na 11.300 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli, których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne.

Tytułem dalszych kosztów przyznaje się stronie egzekucyjnej kwotę 43 kor. 40 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. E. 4148/13 (5) (16601)

Edykt licytacyjny

Dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 9tej przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali2, celem zniesienia współwłasności licytacya realności:

a) realności lwh 686 gm. Suchorzów składającej się z pgr. o łącznej powierzchni 34 ar 49 m²,

2) realność lwh. 193 gm. Skopanie składającej się z pgr. 321/1 o powierzchni 27 ar. 80 m².

Nieruchomości te oceniono:

ad a) na 1614 kor. 30 hal.,

ad b) na 550 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1614 kor. 30 hal,

ad b) 550 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. E. VIII. 286 13 (12) (15749)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Kiwy Wohlfelda w Rzeszowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 23 grudnia 1913 o godz. 10 przed południem, w biurze Nr. 41 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 485 ks. gr Rzeszów Hermana Jakóba dw. im. Ungara 3/12 części. Cała realność obejmuje plac budowlany zabudowany kamienicą i komórkami o obszarze 95 m. kw.,

b) lwh. 486 ks. gr. Rzeszów 5 40 części. Cała realność obejmuje plac budowlany w obszarze 84 m. kw.

Wartość szacunkowa:

ad a) 3002 kor. 50 hal.,

ad b) 222 kor. 50 hal.

Najniższa oferta:

ad a) i b) 1612 kor. 50 hal.

Do realności lwh. 486 ks. gr. Rzeszów należą następujące przynależności: kuczka, wychodki z desek, parkan murowany i z desek, których 5/49 części oszacowane na 12 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 43.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Rzeszów, dnia 16 października 1913.

L. cz. E. 1348/13 (6) (16951)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedora Kawutycza zastąpionego przez adwokata dr. Fichmana w Lisku, odbędzie się dnia 27 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligrodzie licytacya 3/4 części realności lwh. 110 gm. Solinka zobowiązanego Jacka Błyka własnych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3600 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. E. V. 2725/12 (16071)

Strona zobowiązana Jochweta Gitla Lustman.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Noego Spiro, odbędzie się dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 41, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 444 ks. gr. Rzeszów.

Dom murowany parterowy w ulicy Kopernika Nk. 507.

Wartość szacunkowa 12.975 kor.

Najniższa oferta 6488 kor.

Do realności tej należą następujące przynależności: komórka na drzewo.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 41.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby uiedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 15 października 1913.

L. cz. E. 3043/13 (10) (17009)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Fedka Szumlakowskiego w Remizowcach, zastąpionego przez dr. Władysława Wiśniewskiego w Złoczowie, odbędzie się dnia 24 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya:

a) 2/3 części lwh. 1676 i

b) 2/6 części lwh. 1677 ks. gr. gminy Remizowce, Jana Garbuzińskiego własnych, składających się, a to:

lwh. 1676 z pb. l. 376 (plac budowlany) i z pgr. lk. 265/2 (ogród),

lwh 1677 z pgr. lk. 265/1 (ogród) i z pbd. lk. 375 (dom).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 162 kor,

ad b) na 213 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) co do 2/3 cz. lwh. 1676 gm. Remizowce 108 kor.,

ad b) co do 2/6 części lwh. 1677 gm. Remizowce 142 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i za ułożenie i przepisanie których przyznaje się kwotę 10 kor. 20 h, dalszych kosztów nie przyznaje się, gdyż wierzyciel warunki licytacyjne mógł przedłożyć już w prośbie o dozwolenie licytacyi i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. E. 2772/13 (17164)

Dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 12 przed południem w biurze Nr. 19, odbędzie się na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

1. 1/3 część lwn. 256 ks. gr. gm. Zielona pgr. 3542 do 3545, 3566 do 3568, 3571,

2. 1/2 lwh. 433 ks. gr. gm. Zielona pb. 492 z budynkami pgr. 615, 616, 794 do 796.

Wartość szacunkowa:
ad 1. — 626 kor.,
ad 2. — 1420 kor.
Najniższa oferta:
ad 1. — 418 kor.,
ad 2. — 947 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddz. kancel. w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 13 listopada 1913.

L. cz. E. 1300/13 (8) (16708)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Kochanowskiego, zastąpionego przez pełnomocnika dr. Smólskiego, adw. w Baligrodzie, odbędzie się dnia 27 grudnia 1913 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 3 w Baligrodzie licytacya połowy realności lwh. 28 ks. gr. gm. Roztoki dolne obj. gospodarstwo włościańskie.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4600 kor.

Najniższa cena wynosi 3067 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. E. 1175/12 (17026)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1313 gm. kat. Kłodno, stanowiącej grunt nieużywczy wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i komórek.

Nieruchomość jest oceniona na 800 kor. przynależności zaś na 5200 kor.

Najniższa cena wynosi 3134 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 13 września 1913.

L. cz. E. 567/13 (11) (16428)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Strzyżowie odbędzie się dnia 24 grudnia 1913, o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, w Strzyżowie licytacya realności 1) lwh. 151 i 2) 2/3 części realności lwh. 152 ks. gr. gminy kat. Strzyżów. zobowiązanych Leiba i Henci Sternbergów własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 4457 kor.

Najniższa cena wynosi 2228 kor. 50 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Realności te będą sprzedane jako całość.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 5 listopada 1913.

Kuratele.

L. cz. P. V. 383/12 (7) (16240)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Zofię Leibschang w Kołomyi.

Kuratorem jej ustanowiono Samuela Hulesa w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. P. V. 382/12 (6) (16239)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Jankla Dienera w Kołomyi.

Kuratorem jego ustanowiono Josla Dienera w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. P. IX. 222/12 (16238)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Iwana Tomenczuka w Kamionkach małych.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Hajowego w Kamionkach małych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 9 października 1912.

L. cz. P. V. 371/12 (5) (16241)

E d y k t.

Za umyłowo chorą uznano Julię Kobylecką w Kołomyi.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Kobyleckiego w Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 21 października 1912.

L. cz. P. IX. 219/12 (16242)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Jakowa Mosijczuka Ostapa w Korszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Mosijczuka w Korszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 14 października 1912.

L. cz. P. 100/13 (1) (15983)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Paulinę 1 o Sirko 2-o Aftanas w Żeliborach.

Kuratorem jej ustanowiono Sofronа Aftanasa w Żeliborach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 26 maja 1913.

L. cz. L. 9/13 (7) (16111)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Agatę Lipińską w Podłężu.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Lipińskiego w podłężu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, dnia 13 września 1913

L. cz. L. 6/13 (8) (16112)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Annę Jankowiczową w Niepołomicach.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Jankowicza w Niepołomicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niepołomice, dnia 24 września 1913.

L. cz. P. 160/13 (5) (15952)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Kaczałubę w Romanowem siole.

Kuratorem jego ustanowiono p. Fedka Łuczkę gospodarza w Romanowem siole.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 16 października 1913.

L. cz. L. 102/13 (1) (15982)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Jewdochę Lewandowicz w Dytiatynie.

Kuratorem jej ustanowiono Fedia Lewandowicza w Dytiatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 26 maja 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Dhl. 1952/13 (17326)

E d y k t.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie stosownie do przepisów ustawy z dnia 19 maja 1870, Dz. u. p. Nr. 70, podaniem z dnia 25 lipca 1913 l. dz. hip. 1952/13, które w tut. sądzie może być przeglądanem wniosła o wdrożenie dochodzeń i postępowania edyktalnego, celem przeniesienia nabytych dodatkowo gruntów w gminie katastralnej Pietnice wolnych od ciężarów z księgi gr. gm. kat. Pietnice do księgi kolejowej dla linii Przemyśl-Łupków przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie prowadzonej

Wzywa się wszystkich, którzyby ze względu na bezciężarowo wydzielić się mające obszary mogli być naruszonymi w swych prawach, aby najdalej do dnia 4 grudnia 1913 swe roszczenia względnie prawa w tut. sądzie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie milczenie ich będzie poczytanem jako przyzwolenie na bezciężarowe wydzielenie powyższych nieruchomości.

Prawa rzeczowe, które na wydzielić się mających nieruchomościach przeciw dotychczasowym ich właścicielom później zostaną nabyte przy wcieleniu wydzielić się mających do księgi kolejowej nieruchomości pozostaną nieuwzględnione.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 5 listopada 1913.

L. cz. C. II. 727/13 (1) (17325)

E d y k t.

Przeciw nieobecnej Annie Moczerniak urodz. Biłousiak, przedtem w Worochcie zamieszkałej, wniósł Kazimierz Kasztelewicz, naczelnik stacyi w Kałuszu, przez adwokata dr. Hermana Rathsusera pozew o zapłatę kwoty 200 kor.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 11 grudnia 1913, o godz. 8 rano, w biurze Nr. 14.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Anderman w

Delatynie, będzie ją zastępywać, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Delatyn, dnia 17 listopada 1913.

L. cz. C. II. 544/13 (1) (17264)

E d y k t.

Przeciw Jędrzejowi Hopiatowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Antoniego Opiata pozew o 773 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 grudnia 1913, o godz. 8 rano, biuro Nr. 6.

Kuratorem Jędrzeja Hopiata ustanawia się p. Józefa Osipa w Giedorowej.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Hopiata w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Leżajsk, dnia 12 listopada 1913.

L. cz. C. I. 392/13 (1) (17273)

E d y k t.

Przeciw Fiedorowi Procak Onufrego w Żabokrukach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Obertynie przez Magdę Diaków w Żabokrukach pozew o zezwolenie na wpis prawa własności do realności obj. lwh. 396 ks. gr. gm. Żabokruki.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 10 grudnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Sokala, adwokata w Obertynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Obertyn, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. C. VII. 631/13 (1) (17231)

E d y k t.

Przeciw Chaimowi Seligowi Weitzmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Leibę ur. Schwebel zam. Weitzman pozew o 375 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 3 grudnia 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 9.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Abrahama Arona Weitzmana w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Czortków, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. C. II. 138 13 (6) (17252)

E d y k t.

Przeciw pozwanemu Janowi hr. Młodeckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Gabryela Starka pozew o 198 kor. 30 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 2 grudnia 1913, o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 38, sala rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schaffa, adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 20 października 1913.

L. cz. C. I. 752/13 (17340)

E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Lorenc i Justynie z Owerków Lorenc, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Jana Grabasia pozew o 1000 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Lorenca i Justyny z Owerków Lorenz ustanawia się p. dr. Jakóba Szłapę, adwokata w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha i Justynę Lorenców w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lubaczów, dnia 4 listopada 1913.

L. cz. C. II. 656/13 (1) (17230)

E d y k t.

Przeciw Janowi Majdrze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez niel. Pelagię Kiernicką pozew o uznanie ojcostwa i zapłatę alimentów zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 22 listopada 1913, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, sala rozpraw Nr. 25.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Wydraka, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Czortków, dnia 6 lipca 1913.

L. cz. Cw. 1830/13 (1) (16997 3—3)

Przeciw Grzegorzowi Klimowiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Kasę oszczędności w Nowym Sączu pozew o zapłatę sumy wekslowej 700 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 2 sierpnia 1913.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Deutelbauma, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. Cw. 2042/13 (2) (16498 3—3)

E d y k t.

Przeciw Władysławowi i Anastazyi Bukowskim z Nowego Sącza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Ignacego Kosteckiego pozew o zapłatę sumy wekslowej 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej zpn.

Celem strzeżenia praw pozwanych Władysława i Anastazyi Bukowskich ustanawia się p. dr. Gustawa, Stubra, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 9 września 1913.

L. Prez. 540 (20/13) (17004 3—3)

E d y k t.

W depozycie tutejszego sądu znajdują się następujące kwoty złożone poprzednio do depozytu skarbowego w latach 1879 i 1880 pod art. 196/1879 w masie Ludwika Bienieckiego kwota 46 koron 20 hal. i pod art. 57/1880 w masie tegoż samego Ludwika Bienieckiego kwota 422 kor. 94 hal.

Gdy od tego czasu nikt z prawami do tych depozytów się nie zgłosił, wzywa się niewiadomego właściciela lub jego prawonabywców, by w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni zgłosili się ze swymi prawami i te wykazali, gdyż inaczej depozyta te zostaną uznane jako przepadłe na rzecz Skarbu Państwa i temuż wydane będą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. Cw. 2398/13 (1) (17063a 3—3)

Przeciw Leonowi Försterowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Filię c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego w Krakowie pozew o

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 17 listopada 1913.

Celem strzeżenia praw Leona Förstera ustanawia się p. dr. Persa, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 17 listopada 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 26/13 (2) (17224 2—3)

Auf Antrag der Standard Gesellschaft m. b. Haftung für technische Artikel Pick & Winterstein, Kuschnitzky & Grünhut in Wien wird Amortisierungsverfahren bez. Wechsels, welcher von Leo Hoffmann am 5 Mai 1913 ausgestellt, und in Bianka giriert von Benjamin Bärnhaut und Simon Wolf Schapira in Tarnopol akzeptiert wurde und daselbst am 31 August 1913 zahlbar, über den Betrag von 300 K eingeleitet.

Der Besitzer dieses Wechsels wird aufgefordert, seine Rechte zu diesem Wechsel binnen 45 Tage zu melden, denn in entgegengesetztem Falle, wird derselbe für ungiltig erklärt.

K. k. Kreis-Gericht, Abt. V.
Tarnopol, am 3 November 1913.

L. cz. T. 157 13 (2) (17289 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Jastrzębca w Zboiskach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to:

1) z dnia 8 września 1911, na 900 K opiewającego, płatnego dwa lata od daty wystawienia przez Jana Jastrzębca jako wystawiciela i Antoniego Węglińskiego i Maryę Węglińską jako akceptantów podpisanego;

2) z dnia 12 września 1911, na 300 K opiewającego, płatnego dwa lata od daty wystawienia przez Jana Jastrzębca jako wystawiciela i Antoniego Węglińskiego i Maryę Węglińską jako akceptantów podpisanego.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu 45 od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 20 października 1913.

L. cz. T. 40/13 (1) (17143 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Schyji Schimmla, kupca w Dubiecku, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, które opiewały, a to pierwszy: „Dubiecko, am 18 August 1913. Für 527 K. Drei Monato a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Or re die Summe fünf hundert zwanzig sieben Kronen, den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. An Herrn Stanisław Błoński in Babice — angenommen Stanisław Błoński“, a drugi: „Dubiecko, am 18 August 1913. Für 600 K. Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre die Summe sechs hundert Kronen, den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. An Herrn Stanisław Błoński in Babice — angenommen Stanisław Błoński“.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 od dnia płatności powyższych weksli t. j. od 18 listopada 1913 licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksle te za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. T. IV. 6/13 (8) (16737 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Według zeznań zaprzysiężonych świadków Agaty Rachwał, Wojciecha Kosiołka, Anieli Jastrząb, Mikołaja Kisiołka, Jana Kisiołka, Antoniego Rachwała i Stanisława Gabory — wydalił się przed laty przeszło 30-tu Jędrzej Kisiołek syn Józefa i Katarzyny urodzony w roku 1849 w Polance z gminy Polanki na robotę do wschodniej Galicyi i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę Mikołaja Kisiołka w Jedliczu postępowanie celem uznania za zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Gabryszewskiemu w Jaśle wiadomości o powyż wymienionym.

Mikołaja Kisiołka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 sierpnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. T. 20 13 (1) (16934 2—3)

Na wniosek Towarzystwa bankowego dla handlu i przemysłu w Czortkowie, stow. zarejestr. z ogran. poręką, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego weksla z daty 15 lipca 1912, płatnego dnia 8 listopada 1912, opiewającego na 250 kor., akceptowanego przez Mosesa Bernklaua, Eisiga Bernklaua, Dawida Bernsteina i Wolfa Bergera w Grzymałowie, a wystawionego i żyrowanego przez Towarzystwo dyskontowe w Chorostkowie, stow. zarej. z ogr. poręką, oraz jego dyrektorów Józefa Waltucha i Abrahama Borera, a nadto żyrowanego przez Józefa Waltucha i Abrahama Borera.

Posiadacza tego weksla wzywa się przeto, ażeby w przeciągu 45 dni od ogłoszenia po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“ niniejszem weksel sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym weksel ten jako pozbawiony wszystkich skutków prawnych uważanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 11 października 1913.

L. cz. T. 37/13 (1) (17175 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mieczysława Molendy w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności m. Przemyśla Nr. 60.318 na kwotę 69 kor. 76 hal opiewające, na imię proszącego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 11 listopada 1913.

L. cz. T. 24/13 (1) (17002 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Simona Grosskop-a, kupca z Tarnopola, wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem zaginionego blankietu wekslowego za 10 hal. niewypełnionego, przez Jukla Amaranta, Sarę Amarant i Heinricha Amaranta podpisanego, z boku weksla tego zanotowany był ołówkiem termin płatności 25 września.

Posiadacza weksla tego wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym razie uznane zostaną za nieważne.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 9 października 1913.

L. cz. T. IV. 12/13 (2) (17146 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Arona Silbigera z Oświęcimia wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Nr 11656, wystawionej przez Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu, opiewającej na 3415 kor. 30 hal. i na nazwisko Arona Silbigera.

Posiadacza powyższej oznaczonej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 4 listopada 1913.

L. cz. T. IV. 11/13 (2) (17144 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Konrada Zakrzewskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych, a mianowicie książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie Nr. 156 na kwotę 2000 kor. opiewającej, której stan wynosi kwotę 1844 koron 33 hal.

Posiadacza powyżej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 14 czerwca 1913.

L. cz. T. V. 11/13 (3) (16502 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Marcina Smolaka, jako kuratora umysłowo chorego Józefa Smolaka, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy zaliczkowej w Sokołowie Nr. 2125 na kwotę 520 kor. i na nazwisko wnioskodawcy wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 20 września 1913.

L. cz. T. 9/13 (1) (16863 2—3)

E d y k t.

Na wniosek Antoniny Kapanowskiej ur. Wilińskiej w Brzeżanach wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do pięciu książeczek wkładkowych Kasy kredytowej „Jedność“ w Brzeżanach, a to: Nr. 885 na 2000 kor. na imię Waleryi Kapanowskiej, Nr. 886 na 2000 kor. na imię Eugenii Kapanowskiej, Nr. 887 na 2000 kor. na imię Emilii Kapanowskiej, Nr. 348 na 4000 kor. na imię

Pauliny Kapanowskiej, Nr. 1310 na 2000 kor. na imię Ludwika Kapanowskiego wystawione.

Posiadacza tych książeczek wzywa się, aby w przeciągu sześciu miesięcy, który to czasokres zaczyna się z dniem ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył tut. sądowi te książeczki, gdyż po bezskutecznym upływie tego kresu książeczki te uznane będą za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 18 października 1913.

L. cz. T. 14/13 (2) (17218 2—3)

Na wniosek Mechla Hammera, kupca w Kołomyi, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawcy przed kilku miesiącami zaginionej książeczki wkładkowej Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi Nr. 1207, na kwotę 72 kor. 14 hal. opiewającej, na imię Memel Hammer wystawionej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się przeto, żeby w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ze swojemi prawami zgłosił się i wymienioną książeczkę tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższa książeczka uznaną za amortyzowaną i mocy prawnej pozbawioną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 18 października 1913.

L. cz. T. Nc. XII. 940/13 (1) (17233 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Emmy Pogorzelskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Nr. 35658 na zegarek złoty.

Posiadacza powyższej kartki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział XII.
Kraków, dnia 26 października 1913.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 126/13 (3) (16149)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w drukowem piśmie ulotnem bez daty z napisem „Precz z oświatą“ z podpisem. Bezpłatny dodatek do Nr. 45 „Prawo ludu“ od słów: „Galicyjski Wydział krajowy“ do końca — zawierają w całej swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k. i Art. III. ust. z 17 grudnia 1862 L 8/63 Dz. u. p., że zakazuje się rozszerzania tego pisma.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Senat III.
Kraków, dnia 6 listopada 1913.

L. cz. Pr. 263 13 (2) (16988)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Wiek Nowy“ Nr. 3706 z dnia 17 listopada 1913 w artykule pod tyt.: „Małe obserwatoryum“ w ustępie od „Schweinskopf nie jest“ do karyera ministeryalna“ — zawiera znamiona występku z § 491u. k. i Art. V. ust. z 17 grudnia 1862 Dzup. Nr. 8 z r. 1863 uznał dokonaną w dniu 16 listopada 1913 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 19 listopada 1913.

Spadki.

L. cz. A. 157/13 (9) (16802)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że w dniu 29 grudnia 1912 w Tarnowie zmarł Juda Langberg bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. adwokat dr. Izydor Flaum z Tarnowa kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 3 września 1913.

L. cz. A. VII. 103/13 P. VII. 72/13 (7) (17189 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Gródku Jagiellońskim podaje do wiadomości, że dnia 24 lutego 1913 zmarł Jan Wójcik, syn Marcina w Białejgórze z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowił dziedzicami synów swoich Walentego, Tomasza, Macina, Józefa i Michała Wójcików.

Sąd nie znając miejsca pobytu Walentego, Tomasza i Józefa Wójcików, wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tymszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adwokatem p. Józefem Howorką dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Gródek Jagiell., d. 1 listopada 1913.

G. Zl. Nc. 73/13 (2) (16842)

Einleitung der Amortisierung.

Auf Ansuchen des Prokop Lawny in Zaleszczyki, vertreten durch dr. August Ritter von Wieser, Advokaten in Brünn, wird das Verfahren zur Amortisierung nachstehender dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Wertpapiere eingeleitet und deren Inhaber aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahre vom Tage dieses Ediktes an geltend zu machen. Sonst würden diese Wertpapiere nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt.

Bezeichnung der Wertpapiere:

Verkaufsurkunde dto Brünn 11 Juli 1910 Nr. 107.281 ausgestellt von der Firma Eduard Urban in Brünn über ein Laibacherlös Nr. 31.275 vom 1 Dezember 1879 per 20 Fl. auf den Namen Prokop Lawny lautend.

K. k. Bezirksgericht Abt. II.
Zaleszczyki, am 6 Juli 1913.

L. cz. A. 82/12 (3) (17122 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, iż dnia 9 sierpnia 1911 w Rozniatowie zmarła Sara Lustmann false Berger bez rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po niej powołani są także Basia Lustmann false Berger zam. Schaffe przebywająca w Ameryce, tudzież Schoel Lustmann false Berger przebywający w Prusach. Dla powyższych nieobecnych spadkobierców ustanawia się kuratorem Mojżesza Bergera w Rożniatowie. Nieobecnych wzywa się, aby w przeciągu jednego roku od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłoszonymi z kuratorem nieobecnych Mojżeszem Bergerem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rożniatów, dnia 16 maja 1913.

L. cz. A. 66/13 (23) (17265 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że dnia 28 lutego 1913 w Szwydce ad Dołhe zmarł Stanisław Myszkowski bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ sądowi miejsce pobytu powołanego do spadku z ustawy Tadeusza Melcherta nie jest znanem, przeto wzywa się go aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Jnem Szałajdewiczem, ustanowionym dla nieobecnego Tadeusza Melcherta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Medenice, dnia 21 października 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 284/13 Stow. III. 216 (13965 2—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Siedliska:

Brzmienie firmy: Spółka mleczarska w Siedliskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 6 kwietnia 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wspólne przerabianie i spieniężanie mleka szerzenie wiadomości co do chowu i żywienia bydła i wspólne sprowadzanie artykułów niezbędnych w gospodarstwie nabiałowem.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: składa się z 3 członków przez walne zgromadzenie na wniosek Rady nadzorczej wybieranych.

Pierwszą dyrekcyę stanowią: Michał Siedlarz przewodniczący, Józef Tarsa zastępca przewodniczącego, Wojciech Czop kasyer.

Podpis firmy: pod wyciśniętą pieczątką podpis przewodniczącego lub jego zastępcy i jednego z członków dyrekcyi.

Ogłoszenia: na tablicy ogłoszeń spółki przed lokalem, w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanem przez Patronat.

Udziały członków: udział wynosi 5 kor. każdy członek ma mieć tyle udziałów ile ma krów.

Odpowiedzialność: do dwukrotnej wysokości uhziału.

Data wpisu: 7 października 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.
Nowy Sącz, dnia 21 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 848/13 Stow. III. 151 (17226 2—3)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ponownem walnem zgromadzeniu członków „Towarzystwa wzajemnego kredytu w Strusowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, po niemiecku „Wechselseitiger Credit Verein in Strusów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ dnia 8 czerwca 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidacyę powyższego stowarzyszenia, wobec czego brzmieć będzie odtąd „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Strusowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacyi“ po niemiecku „Wechselseitiger Credit-Verein in Strusów, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Liquidation“, i że likwidatorami ustanowieni zostali dotychczasowi dyrektorowie Schulim Günsberg i Samuel Willner w Strusowie zamieszkali.

Wierzycieli wzywa się, aby w powyższem Towarzystwie się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Tarnopol, dnia 8 października 1913.

L. cz. Firm. 395 13 Rg. A. 117 (15043 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Rytro.

Brzmienie firmy: Izak Goldmann.

Przedmiot przedsiębiorstwa: szynkarstwo.

Właściciel: Izak Goldmann.

Dzień wpisu: 20 września 1913.

C. k. Sąd obwodowyjako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 20 września 1913.

L. cz. Firm. 373/13 Oddz. A. 113 (15807 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: fabryka włosów N. M. Racker, po niemiecku Haarfabrik N. M. Racker.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka włosów.

Właściciel: Naftali Majer Racker.

Dzień wpisu: 13 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 13 września 1913.

L. cz. Firm. 394 13 Oddz. A. 116 (14795 2—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Rozalia Altschüler.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa hotelu i kawiarnia.

Właściciel: Rozalia Altschülerowa.

Dzień wpisu: 20 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 20 września 1913.

L. cz. Firm. 1768/13 Stow. III. 184 (15481 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kraków.

Brzmienie firmy: Towarzystwo wydawnicze „Prawda“ w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór likwidatorów) Walne zgromadzenie członków stowarzyszenia na dniu 22 lipca 1913 uchwaliło rozwiązanie i likwidacyę stowarzyszenia, likwidatorami wybrano: ks. Melchiora Kądziołę, Józefa Jondrę i Jana Kądziołę.

Wierzyciele stowarzyszenia wzywa się aby się zgłaszali do stowarzyszenia.

Data wpisu: 15 września 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy.
Oddział III.
Kraków, dnia 14 września 1913.

L. cz. Firm. 944/13 Rg. C. 80 (16623 2—3)

Wpisano do rejestru handlowego Oddział C.:

Siedziba spółki: Nadwórna.

Brzmienie firmy spółki: „Wschodniogalicyjska naftowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, po niemiecku: „Ost galizische Petroleum Gesellschaft mit beschränkter Haftung“.

Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z daty Lwów, 18 listopada 1912 lrep. 4034, zmienionym w artykule I. co do siedziby spółki na podstawie uchwały walnego zgromadzenia spólników, odbytego we Lwowie dnia 1 października 1913 lrep. 61.265.

Czas trwania spółki nieograniczony.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

1. Nabywanie, eksploatowanie, prowadzenie i pozbywanie terenów ropnych i praw wydobywania minerałów żywicznych, oraz kopalń nafty, udziałów i procentów brutto w cudzych kopalniach i terenach, wydobywanie, zakupno, pozbywanie, wyzyskiwanie minerałów i produktów żywicznych.

2. Wykonywanie wierceń za minerałami żywicznymi na własnych i cudzych terenach i kopalniach na własny i cudzy rachunek.

3. Nabywanie, budowa, prowadzenie i sprzedaż rurociągów, magazynów ropnych, rezerwoarów na własny i cudzy rachunek.

4. Nabywanie, stawianie, prowadzenie i pozbywanie rafineryi nafty.

5. Nabywanie, wydzierżawianie i wynajmowanie gruntów, domów i zabudowań w celu prowadzenia kopalni nafty i rafineryi.

6. W ogóle prowadzenie wszelkich czynności handlowych i innych, które stoją bezpośrednio lub pośrednio w związku z przemysłem naftowym.

Kapitał zakładowy: dwieście pięćdziesiąt tysięcy koron (250.000 kor.) w całości włożonych.

Uprawnienie do zastępstwa:

1. W razie ustanowienia większej liczby zawiadowców: a) dwaj zawiadowcy, albo b) jeden zawiadowca i jeden zastępca zawiadowcy, albo c) jeden zawiadowca i 1 prokurzysta, albo też d) jeden zastępca zawiadowcy i 1 prokurzysta.

2. Dopóki tylko 1 zawiadowca istnieje, zastępywać ma tenże firmę, a w razie udzielania prokury, zawiadowca łącznie z prokurzystą.

Zawiadowstwo spółki: Uchwałą walnego zgromadzenia spólników z daty Lwów, 8 marca 1912 lrep. 5826 ustanowiony został zawiadowca na razie tylko Oskar Fraatz, właściciel kopalni w Nadwórnie.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod wyciśniętem stampilią lub wypisanem powyższem brzmieniu firmy bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim umieści Oskar Fraatz pierwszą literę imienia i nazwisko.

Data wpisu: 13 listopada 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 13 listopada 1913.

Ч. сп. Фірм. 409/13 Стов. I. 697 (16701 2—3)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Належить вписати в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Топорів.

Фірма звучить: Господарско-торговельна спілка „Єдність“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Топорові.

Особенні вписи: На загальних зборах дня 29 марта 1913 ухвалено розвязане стоваришеня і ліквідаторами вибрані Дамян Мельник, до тепер голова Ради надзираючої і касиер Теодор Литвин в Топорові.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Віддїл II.
Золочів, дня 24 жовтня 1913.

L. cz. Firm. 319 13 Stow. III. 210 (14720 2—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Grybów.

Brzmienie firmy: Składnica i sklep kółka rolniczego w Grybowie.

Data statutu: 15 czerwca 1913.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Przychodzenie z pomocą swym członkom przez:

a) dostarczanie po cenach hurtownych towarów spożywczych i innych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania sklepom kółek rolniczych, tudzież innym sklepom wiejskim i małomiejskim, nabywanych z pierwszorzędnych źródeł, nabycia za pośrednictwem instytucyi stworzonej w tym celu przez zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie pod firmą: „Związek ekonomiczny“ Towarzystwa Kółek rolniczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, a to na podstawie regulaminu dla dyrekcyi składnicy wydanego przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych;

b) przez drobiazgową sprzedaż towarów spożywczych i wszelkich artykułów domowego i gospodarczego zapotrzebowania;

c) przez zakupno produktów rolnych i wyrobów drobnego przemysłu od własnych członków celem dalszej ich sprzedaży, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach;

d) przez udzielanie zaliczek na produkta rolne, wyroby przemysłu i towary.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya składa się z trzech stałych członków dyrekcyi i dwóch zastępców. Pierwszą dyrekcyę stanowią: Edmund Górski, Ryszard Kosiński, Jan Młott oraz Karol Mordarski i Władysław Gomółka.

Podpis firmy: Pod napisem lub pieczęcią firmy brzmienie firmy zawierającymi podpisy dwóch członków dyrekcyi.

Ogłoszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia z podpisem co najmniej dwóch członków dyrekcyi za pomocą kurendy lub karty korespondencyjnej. Publiczne ogłoszenie nastąpi w „Przewodniku Kółek rolniczych“ lub w innym dzienniku polskim krajowym.

Udziały członków wynoszą 25 kor.

Odpowiedzialność: Każdy członek odpowiada swymi udziałami w przedsiębiorstwie, a nadto i dalszą kwotą, równającą się wysokości tych udziałów.

Data wpisu: 12 sierpnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 12 lipca 1913.

Konkursa.

L. 7208/913. (16922 3—3)

K o n k u r s.

Zwierzchność gminna miasta Kosowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza, a zarazem kontrolora Urzędu miejskiego.

Warunki:

1. obywatelstwo austryackie,
2. znajomość w słowie i piśmie obu języków krajowych i języka niemieckiego,
3. egzamin kwalifikacyjny, przepisany dla miejscowości objętych ustawą z 3 lipca 1896 Nr. 51 Dz. u. kr.

O posadę tę, do której przywiązaną jest płaca 1200 kor. rocznie, ubiegać się mogą także emeryci.

Podania należy wnosić najdalej do końca listopada bież. r. na ręce Zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminna.

Kosów, dnia 14 listopada 1913.

Burmistrz.

L. 2728 (17297 2—3)

K o n k u r s.

Na mocy § 5 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. w brzmieniu ustawy z 5 października 1906 Nr. 148 Dz. ust. kraj. oraz w ślad rozporządzenia Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 9 lipca 1913 L. 111.196 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Raniżowie.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna 1200 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 600 kor.

Okręg powyższy obejmować będzie następujące gminy i obszary dworskie: Raniżów, Ranischau, Wola raniżowska, Lipnica, Wilcza wola, Dzikowiec, Wildenthal, Płazówka, Widełka, Zielonka i Staniszewskie.

Kandydaci, ubiegający się o powyższą posadę, muszą oprócz dostatecznej fizycznej zdolności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. znajomość języka krajowego,
4. najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim,
5. nieskazitelny charakter.

Pierwszeństwo między kandydatami będą mieć ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą szpitalną lub egzaminem fizykackim.

Obowiązki lekarza okręgowego określa bliżej instrukcya służbowa dla lekarzy okręgowych wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym na zasadzie § 14 ustawy z dnia 5 października 1909 Nr. 148 Dz. ust. kraj.

Kandydat, któremu nadana zostanie posada lekarza okręgowego w Raniżowie obowiązany będzie w drodze właściwej przez c. k. Namiestnictwo wystarać się o koncesyę na prowadzenie apteki domowej, nadto obowiązany będzie w siedzibie swego okręgu wykonywać oględziny zwłok oraz oględziny bydła i mięsa przed rzezią i po rzezi i oględziny bydła przed wydaniem pasportu.

Podania kompetencyjne wnosić należy do dnia 15 grudnia 1913 na ręce podpisanego Wydziału powiatowego.

Posada nadana zostanie na 1 rok prowizorycznie a po upływie jednorocznej nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Z Wydziału powiatowego.

Kolbuszowa, 20 listopada 1913.

Wiceprezes
ks. Królikowski w. r.

L. Prez. 2893/4/13 (16613 3—3)

K o n k u r s.

W sądzie krajowym karnym w Krakowie są do obsadzenia 4 posady dozorców więźniów.

Podania o powyższe posady własnoręcznie pisane, do których mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści wnosić należy do dnia 15 grudnia 1913 do Prezydyum Sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 14 listopada 1913.

L. 20.327 (17213 2—3)

K o k u r s.

Przy 1. sądzie krajowym w Krakowie i przy 2. sądzie obwodowym w Rzeszowie jest do obsadzenia posada asystenta kancelaryjnego.

Podania o powyższe posady, do których mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści wnosić należy do dnia 30 grudnia 1913 do Prezydyum sądu ad 1. krajowego w Krakowie, ad 2. obwodowego w Rzeszowie.

Szczegółowym wymogiem uzyskania posady asystenta kancelaryjnego jest ukończenie szkoły średniej.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, dnia 22 listopada 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Podróże na czasie!

Pierwsza podróż wycieczkowa do Egiptu od 5 do 25 stycznia 1914.

Wyjazd z Tryestu w poniedziałek 5 stycznia o 1 godz. w południe parowcem pospiesznym Tow. austr Loyda „Semiramis“ ze zwiedzeniem portu Port Said, Suez, dalej Kairo, Luxor, Asuan Edfu, Esneh, Luxor, Kairo, Aleksandria. Przyjazd do Tryestu w niedzielę 25 stycznia po południu.

Cena I-szej klasy kor 1714. — Cena II-giej klasy kor. 1346.

Druga wycieczka do Egiptu od 5 lutego do 1 marca 1914.

Odjazd z Tryestu we czwartek 5 lutego w południe okrętem pospiesznym „Cleopatra“ ze zwiedzeniem miejscowości Port Said, Suez, Kairo, Luxor, Assuan, wycieczka parowcem na Nilu, Esneh, Edfu, Luksor, Kairo, Aleksandria, Brindisi. Przyjazd do Tryestu 1 marca po południu.

Cena I-szej klasy kor. 1810. — Cena II-giej klasy kor. 1396.

Oprócz wyż wymienionych wycieczek odbędą się jeszcze dwie wycieczki do Egiptu, a mianowicie; od 25 lutego do 22 marca i od 20 marca do 16 kwietnia.

Do INDYI wschodnich, Burmy i Ceylonu.

Odjazd z Tryestu 15 stycznia parowcem pospiesznym „Gablonz“. Zwiedzenie miejscowości: Port Said, Suez, Port Sudan, Aden, Bombay, Ahmedabad, Jaipur, Delhi, Agra, Benares, Darjeeling, Calcutta, Rangoon, Colombo, Kandy, Colombo, Adeh, Suez, Port Said. Powrót do Tryestu 17 marca po południu.

Cena 1-szej klasy kor. 3934.

Bliższych wyjaśnień udziela i zamówienia przyjmuje:

Biuro miastowe c. k. Kolei państwowych i międzynarodowe biuro podróży

S. Sokołowskiego Lwów, ulica Jagiellońska l. 3.

Telefon Nr. 234. — Adres telegr. Stadtbureau. Lwów.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

Do Publicznej hali aukcyjnej

Sobieskiego 3

nadesłano następujące przedmioty do komisowej sprzedaży: Jadalnię dębową staroświecką, sypialnię, kilka salonów, szafę barok o 3 drzwiach, klubowe meble, pojedyńczą sypialnię czereśniową, bibliotekę i sekretarzyk mahon., antyki, stoły mah., kandelabry z bronzu, zegar duży grający, oraz rzeczy codziennego użytku.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Dlaczego

każdy powinien nabyć

„BALON DRZYMAŁY“

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie,** ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały“ ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe“,** którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe“ pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały“ odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Automobilowe dorożki

systemu „Fiat“ eleganckie i wygodne Nr. 21 (koło Kasy oszczędności), Nr. 22 (przy pl. Maryackim) są do wynajęcia po cenach przystępnych na dalsze i bliższe tury w biurze ogłoszeń Sokołowskiego przy ul. Jagiellońskiej l. 3. Telefon Nr. 234.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

Tygodnik Illustrowany

55 lat istnienia 55

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

„LEGIONY“

część pierwsza **„W KRAJU“**

część druga **„POD DĄBROWSKIM“**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY“** „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść

WŁOD. PERZYŃSKIEGO „ZŁOTY INTERES“

Oraz dokończenie powieści

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści“ | **Zeszyt albumowy** „Świat Dziecięcy“ z rycinami kolorowanemi, jako **PREMIUM NADZWYCZAJNE.** | **„Przegląd Bibliograficzny“**

„Ciekawe powieści“ kosztują dla nieabonentów rocznie 16 koron.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje

— — — ZUPEŁNIE DARMO!!! — — —

Komplety z r. 1910, 1911, 1912 i 1913, za 12 dużych tomów broszurowanych **tylko po 10 koron** w oprawie po **16 koron**

Na żądanie wysyłamy bezpłatne dodatki książkowe (Ciekawe Powieści) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; — to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., — półrocznie za 6 tomów 3 kor., — rocznie za 12 tomów 12 koron.

W roku 1914 celem nadania **„Ciekawym Powieściom“** cech **Biblioteki beletrystycznej** damy

Cykl powieści Saskich

J. I. Kraszewskiego:

„Starosta warszawski“, „Hrabina Cosel“, „Z siedmioletniej wojny“ i **K. DICKENSA** słynną powieść 4-tomową p. t.:

„Dawid Copperfield“.

Od początku istnienia t. j. od r. 1910

„Ciekawe Powieści“

zamieściły:

W roku 1910 powieści: **Wołodego Skiby „Nad Poziomy“**, tomy 2, **A. Dumasa „Karol Szalony“**, tomy 2, **K. Dickensa „Klub Pikwika“**, tomy 3, **G. Zielińskiego „Manuela“**, tom 1, **A. Dumasa „Król Dziadów“**, tomy 2, **W. Skiby „Grześ“**, tomy 2.

W roku 1911: A. Dumasa „Straszny Rok“, tom 1, **H. Nagla „Tajemnice Nalewek“**, tomy 2, **Erckmana i Chatriana „Hugon Wilk“**, tom 1, **Deotymy „Panienka z okienka“**, tomy 2, **Gautier „Kapitan Fracasse“**, tomy 3, **W. Hugo „Człowiek śmiechu“**, tomy 3.

W roku 1912: W. Rapackiego „Hanza“, tom 1, **E. Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“**, tom 1, **A. Dumasa „Towarzysze Jehudy“**, tomy 3, **J. I. Kraszewskiego „Bezimienna“**, tomy 2, **Rellstaba „Rok 1812“**, tom 2, **Erckmana Chatriana „Daniel Rock“**, tom 1, **J. I. Kraszewskiego „Brühl“**, tomy 2.

W roku 1913: E. Orzeszkowej „Australczyk“, tom 1, **A. Dumasa „Wilczyce“**, tomy 4, **K. Laskowskiego „Zrośli z ziemią“**, tomy 2, **A. Krechowieckiego „Szary Wilk“**, tomy 2, **J. Gautier „Cień chińskiego smoka“**, tomy 2, **Wołodego Skiby „Paryżanin“**, tom 1.

Nowi prenumeratorzy biorący wszystkie komplety „Ciekawych Powieści“ za lata 1910, 1911, 1912 i 1913 **zamiast ceny nominalnej 40 kor., płacą tylko 30 kor.** w oprawie 54 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: Ulica Jagiellońska 3.

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

XVI. Zwyczajne
WALNE ZGROMADZENIE
Akcyonaryuszów
Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów

odbędzie się

dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 5 po południu

w sali posiedzeń Towarzystwa

w browarze kleparowskim we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i przedłożenie zamknięcia rachunków za rok szesnasty 1912/13.
2. Sprawozdanie rewidentów.
3. Uchwała dotycząca podziału czystego zysku.
4. Zmiana § 42 statutu.
5. Wybór jednego wedle statutu ustępującego członka Rady zawiadowczej.
6. Wybór dwóch rewidentów i jednego zastępcy na rok następny.

Panowie P. T. Akcyonaryusze, którzy zamierzają brać udział w tem Walnem Zgromadzeniu, raczą w myśl § 26 statutu złożyć swoje akcye wraz z bieżącymi kuponami najdalej do 26 grudnia 1913 w centralnej kasie Towarzystwa we Lwowie, ul. Kleparowska 18, albo w Kasie Filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, gdzie im będą wydane karty legitymacyjne uprawniające do głosowania na Walnem Zgromadzeniu.

We Lwowie, dnia 25 listopada 1913.

Rada Zawiadowcza.

OGŁOSZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego handlu i przemysłu, stow. zar. z ogr. por. odbędzie się w sobotę dnia 6 grudnia o godz. 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ul. Akademickiej l. 3 z następującym Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi
2. Wniosek na likwidacyę stowarzyszenia.
3. Wybór likwidatorów.
4. Wnioski członków.

Dyrekcya Galic. Tow. Kredytowego handlu i przemysłu
Stowarz. zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie.
Adam Lenkiewicz. **Aleksander Schmalz.**

PORTRETY

Adama Mickiewicza
Ks. Józefa Poniatowskiego
Jana Dąbrowskiego
Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów
w gustownych ramach i za szkłem
są do nabycia po 8 koron
w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.
Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacya)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szpilkowym, drzewami orzechowemi, figowemi, migdałowemi etc., bardzo nadająca się na sanatoryum — do sprzedania.
Bliższa wiadomość: **Biuro dzienników Sokołowskiego.** — Jagiellońska l. 3. Lwów. —

Okazya! **Za półdarmo!** **Okazya!**

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild“, „Die Woche“, „Meggendorfer Blätter“, „Die Muskette“, „Simplicissimus“, komplety **„WĘDROWCA“**

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.
Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! **Za półdarmo!** **Okazya!**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 1471/III. (4) (17290 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

Montowanie mostu żelaznego.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje publiczny przetarg na dostawę i montowanie żelaznej konstrukcyi mostowej z żelaza zlewnego Martina (belki blaszane odległe 5·400 m. wysokie 1·950) w kilometrze 254—438 linii kolejowej Rzeszów-Podwołoczyska ogolnej wagi około 33·250 kg. (wraz ze stalą i ołowiem) na miejscu dotychczasowej żelaznej konstrukcyi.

Dotyczące przepisowo ostemplowane oferty wygotowane na przeznaczonych na ten cel formularzach, zawierające poszczególne ceny za 100 kg. rachunkowego ciężaru, mają być zapieczętowane i przesłane najdalej do 19 grudnia b. r. do godz. 12 w południe do protokołu podawczego podpisanej Dyrekcyi z napisem: „Oferta na dostawę i montowanie żelaznej konstrukcyi blaszanej w km. 254—438 linii kolejowej Rzeszów-Podwołoczyska“.

Otwarcie ofert nastąpi 20 grudnia b. r. po 12 godzinie w południe w oddz. III.

Podstawę oferty tworzą:

Warunki ogólne dla rozdawnictwa i dostawy materyałów i inwentarza w Zarządzie c. k. kolei państwowych (wydanie z r. 1910).

Warunki szczegółowe dla dostawy i ustawiania żelaznych konstrukcyi mostowych i żelaznych poręczy (wydanie z r. 1910), jakoteż plany detailiczne w skali 1 : 15 wraz z obliczeniem statycznem i obliczeniem ciężarów.

Termin ukończenia dostawy oznacza się na 28 tygodni od dnia powierzenia dostawy.

Powyższe warunki oraz pouczenie o obowiązku opłaty należytości stemplowych, ciążących na oferencie, względnie przedsiębiorcy przy rozdawnictwie dostaw i robót rządowych przejrzeć można w podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych oddział III., tudzież w c. k. Dyrekcyi kolei północnej w Wiedniu i c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Pradze w oddziale dla mostów, gdzie też można otrzymać i formularze ofertowe.

Wadyum nie wymagane.

Kaucyę oznacza się na 5 prc. od ogólnej sumy ofertowej jako porękę za dotrzymanie umowy.

Wyrobów i materyałów pochodzenia zagranicznego nie uwzględnia się.

Równocześnie należy podać, czy ubiegająca się firma zechce nabyć obecnie istniejącą konstrukcyę żelazną i po jakiej cenie za 100 kg. rzeczywistej wagi.

Plany szczegółowe można również dostać w zakładzie negrograficznym Naszyby we Lwowie ul. Szeptyckich, za przekazem c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie po cenie 18 hal. za normalny format.

Przewóz obrobionych materyałów konstrukcyjnych na kolejach państwowych, t. j. od stacyi kolei państw. najbliżej leżącej fabryki konstrukcyjnej aż do Lwowa będzie bezpłatny, przy porównaniu ofert jednak będą doliczone do cen oferowanych własne koszta przewozu na c. k. liniach kolei państwowych po 0·2 hal. za 100 kg. i 1 kilometr.

Obliczenie powyższych kosztów nastąpi według odległości uwidocznionych w wykazie kilometrowym, dla c. k. kolei państwowych a to, o ile ten wykaz zawiera odległości podane wprost, te właśnie odległości, nie zaś odległości najkrótsze będą w tej mierze miarodajne.

Lwów, w listopadzie 1913.

Wszystko najdokładniej pasuje
jeżeli używa się kroju
„FAVORIT“
do nabycia na każdą miarę,
obecnie wyłącznie w Biurze dzienników
St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska l. 3.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy
kompletne poczniki 1906, 1908, 1909
poleca
po wyjątkowo niskich cenach
ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.